P

**Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

# REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ, WTOREK, 2-GO LUTEGO 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 33

# Polska nie jest antysemicka

## oświadczył min. Beck przedstawicielowi pisma amerykańskiego

## Problem emigracji podniesiony przez rząd polski w Genewie dotyczy nie tylko Żydów, ale i Polaków

NOWY JORK, 1 lutego.

(PAT) „New York Times" ogłasza wywiad przesłany telegraficznie przez swego korespondenta w Genewie z min. Beckiem.

W wywiadzie tym min. Beck oświadczył m. in.:

POLSKA NIE JEST ANTYSEMICKĄ.

Klucz problemu żydowskiego to zagadnienie ekonomiczne i społeczne, a nie polityczne. Stałą zasadą polskiej polityki jest raczej zapobiegać, niż leczyć, raczej ukrócać namiętności, niż je później zwalczać. Min. Beck zwrócił uwagę na jedną z ostatnich deklaracyj premiera gen. Sławoj - Składkowskiego, złożoną w sejmie, która

ZAPEWNIA BEZPIECZEŃSTWO WSZYSTKIM OBYWATELOM BEZ RÓŻNICY WYZNANIA.

Rząd polski nie podnosił zagadnienia emigracji na forum międzynarodowym w duchu antysemickim — oświadczył min. Beck.

PROBLEM EMIGRACJI, PODNIESIONY PRZEZ POLSKĘ NA ZGROMADZENIU LIGI WE WRZEŚNIU, DOTYCZY TAK SAMO ŻYDÓW, JAK I POLAKÓW

W dalszym ciągu wywiadu min. Beck obszernie omówił ewolucję gospodarczo - społeczną w Polsce, na której tle rozwinął się problem żydowski. Presja w kierunku realizacji zagadnienia emigracyjnego wypływa ze środowiska drobnych kupców żydów i drobnych rolników nie żydów.

***

NOWY JORK, 1 lutego.

(PAT) Syndykat dziennikarzy polskich w Ameryce oddział nowojorski, ogłosił w „New York Times" list otwarty do redaktora Margoszeca, przewodniczącego zjazdu żydowskiego, który odbył się wczoraj w Nowym Jorku.

List przedstawia przyczyny

CIĘŻKIEGO POŁOŻENIA GOSPODARCZEGO ŻYDÓW W POLSCE,

podkreślając gorszą nieraz nędzę chłopów polskich. List zaznacza, że ani żydzi, ani chrześcianie nie znaleźli dotychczas lepszego lekarstwa na tę sytuację, niż emigracja.

Nowy Jork, 1 lutego.

(PAT) Wczoraj odbył się nadzwyczajny zjazd żydowski w hotelu Commodore, celem omówienia sytuacji żydów w Polsce. Zjazdowi przewodniczył red. Margoszec, który poświęcił przeszło godzinne przemówienie analizie listu otwartego syndykatu dziennikarzy polskich w Nowym Jorku. Przemówienie swe mówca zakończył omówieniem po krótce stosunków, panujących w Polsce.

Następnie odczytano dłuższy referat na temat sytuacji żydów w Polsce.

Z kolei rabin Wise wygłosił obszerne przemówienie, którego pierwszą część poświęcił znów listowi otwartemu dziennikarzy polskich, po czym przeszedł do obszernego omówienia ostatniej mowy min. Becka, wygłoszonej w sejmie.

Podkreślić należy, iż **atmosfera na zebraniu była o wiele spokojniejsza, niż bywało dotychczas.** W przemówieniach mówców dał się zauważyć **wyraźny ton pojednawczy wobec Polski,** który sformułował nawet przewodniczący kongresu mówiąc: **nie palimy mostów, niech rząd polski zrobi pierwszy krok, a my zaraz rękę wyciągniemy.**

Wstęp na zebranie możliwy był tylko na podstawie specjalnych biletów, których **odmówiono socjalistom, komunistom i rewizjonistom.** Zebranie miało charakter typowych obrad centrum kongresu żydowskiego. Jewish Committee był nieobecny.

# Przeciwko ekscesom na wyższych uczelniach

## Metody hitlerowskie obce są duchowi polskiemu. — Odezwa dziennikarzy polskich w Nowym Jorku

Nowy Jork, 1 lutego.

(PAT) Syndykat dziennikarzy polskich w Nowym Jorku zwrócił się do biura nowojorskiego PAT z prośbą o opublikowanie w prasie polskiej odezwy do młodzieży polskiej.

Zwracamy się do młodzieży polskiej — brzmi odezwa — z tym apelem, jako starsi bracia, mieszkający zagranicą, a przeto widzący dokładniej, niż wy możecie widzieć wielkie i

**trudne do naprawienia szkody, które wyrządzają naszej reputacji narodowej i interesom naszego kraju w Ameryce niepolskie, obce duchowi naszemu i naszym tradycjom kulturalnym ekscesy rasowe, których od dłuższego czasu widownią są nasze wyższe szkoły.**

**Ci, którzy to robią niszczą nietylko dorobek kulturalny, nietylko utrudniają swobodny rozwój w Polsce, ale poniżają równocześnie nasze dobre imię na emigracji, przysparzając nam wrogów i upakarzając nas w oczach tych, z którymi współpracujemy.**

W tych poważnych dla Polski chwilach — brzmi dalej odezwa — wobec chaosu politycznego w Europie cały naród winien zjednoczyć siły nietylko przed napaścią wroga, ale też przed groźniejszą często od niej propagandą.

**Metody narodowo - socjalistyczne równie są obce duchowi i tradycji polskiej, jak obce i wrogie są metody komunizmu. Niechaj w Polsce nie rządzi pałka.**

Wspomniawszy o prześladowaniach Polaków, w innych krajach, odezwa mówi: Przeżyliśmy wiele prześladowań i w tej szkole uczyliśmy się wiary w sprawiedliwość dziejową. Poznaliśmy wartość przyjaźni i sympatii świata, która obecnie marnotrawi się przez prześladowania innych. **Apelujemy do was — młodzieży polska, abyście kierując się raczej miłością Polski, niż nienawiścią do innych, nie utrudniali rządowi pracy nad rozwiązaniem żywotnych zagadnień. Oczy całego świata śledzą was. Opinia świata nietylko was ale i nas sądzi.**

Dzisiaj, w dniu imienin Dostojnego Gospodarza Polski, gdy oczy nasze zwrócone są z czcią i miłością ku ojczyźnie, pragnęlibyśmy oglądać naród karny i posłuszny rządowi, oraz wskazaniom swych wodzów, a widzimy obraz, napawający nas smutkiem i trwogą. Idźcie przeto za głosem waszych polskich serc i zdrowego polskiego rozumu.

## Wicepremier Kwiatkowski wygłosi przemówienie w dniu jutrzejszym

Warszawa, 1 lutego.

Po kilkudniowej przerwie wznowione będą w środę 3 b. m. obrady komisji budżetowej sejmu, przystępującej do rozpatrzenia budżetu ministerstwa skarbu. Na posiedzeniu spodziewana jest dłuższa deklaracja wicepremiera inż. Kwiatkowskiego.

## B. ambasador Chłapowski u premiera Składkowskiego

Warszawa, 1 lutego.

(PAT) P. prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś b. ambasadora R. P. w Paryżu p. Chłapowskiego, następnie prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej gen. Kwaśniewskiego, z kolei zaś posła Brzęk-Osińskiego.

***

Warszawa, 1 lutego.

(PAT) P. premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś delegację polskiego zw. wydawców dzienników i czasopism.

# Za frontem demokratycznym

## przeciwko spółpracy z komunistami wypowiedziała się większość mówców na kongresie P. P. S.

**Telefonem od własnego korespondenta „Republiki"**

RADOM, 1 lutego.

W drugim dniu obrady kongresu PPS toczyły się pod przewodnictwem byłego posła Kwapińskiego. Referat polityczny wygłosił red. M. Niedziałkowski, stwierdzając, że nowy

PROGRAM PPS PRZYSTOSOWANY JEST DO WARUNKÓW OBECNYCH,

choć większa część jego została już uprzednio wprowadzona w życie. Omawiając sytuację gospodarczą p. Niedziałkowski twierdzi, że widomym znakiem zmiany struktualnej jest upadek liberalizmu i parcelacja wielkiej własności ziemskiej.

P. Niedziałkowski oświadcza, że PPS przechodzi obecnie z defenzywy do ofenzywy.

PPS chce dać armii wszystko co jej potrzeba, gdyż jest ona najpotężniejszą ostoją niepodległości państwa.

Do głosu zapisanych było około czterdziestu mówców. Przemawiali między innymi Zaręba, Gross, Prager, Kłuszyńska i inni. Poseł Barlicki oświadczył, że świat pracy mobilizuje się obecnie do walki z szowinizmem i reakcją. Większość mówców wypowiedziała się

ZA UTWORZENIEM FRONTU DEMOKRATYCZNEGO

i przeciwko frontowi ludowemu łącznie z komunistami.

Również były poseł Ciołkosz wypowiedział się

PRZECIWKO WSPÓŁPRACY Z KOMUNISTAMI.

Delegat socjalistów francuskich Longouet opuszczając kongres oświadczył, że jest przekonany, że przy najbliższych wyborach „Labour Party" zdobędzie władzę w Anglii. Wówczas Francja wraz z Anglią staną się fundamentem pokoju europejskiego.

Poseł Arciszewski wypowiedział się za wzmocnieniem armii, stwierdzając, że wydatki na armię w Polsce są znacznie mniejsze, niż w innych państwach. PPS poprze wszelkie wysiłki, zmierzające do spotęgowania obronności kraju. P. Arciszewski również wypowiedział się przeciwko „frontowi ludowemu".

Zakończenie kongresu nastąpi w dniu dzisiejszym. Rezolucje mają być ogłoszone w godzinach popołudniowych.

# Bunt więźniów w Kanadzie

## Kilkudziesięciu więźniów zbiegło

Montreal, 1 lutego.

(PAT) W miejscowości Guelph Ontario wybuchł w więzieniu **bunt 700 więźniów,** odsiadujących karę przeważnie po raz pierwszy. W wyniku starć został zniszczony gmach więzienia, a spowodowane **tym straty wynoszą 25 tysięcy dolarów. Kilkudziesięciu więźniów zbiegło.** Władze ogłosiły, że wszyscy, którzy dobrowolnie wrócą, nie będą karani, skutkiem czego większość uciekinierów zgłosiła się dobrowolnie po kilku dniach, a powrotu reszty władze się „spodziewają".

**Powodem buntu był zakaz otrzymywania paczek z domów i kilka drobnych obostrzeń.** Omawiając tę sprawę, pisma przypomniały najgorszy w historii Kanady bunt więźniów w Kingston Ontario, który wybuchł przed kilku laty, pociągając za sobą ofiary w ludziach.

# Dyskusja gdańska w Izbie Gmin

## Pytania posłów i powściągliwa odpowiedź min. Edena. — Co ma robić wysoki komisarz Ligi w Gdańsku?

Londyn, 1 lutego

(Pat) Min. Eden po powrocie z Genewy złożył dziś w Izbie Gmin dłuższe oświadczenie w odpowiedzi na interpelacje poselskie w sprawie Gdańska.

„Jako rezultat uchwały przyjętej przez radę Ligi w październiku — oświadczył min. Eden — rząd polski zaproszony został do podjęcia w imieniu rady starań, celem zlikwidowania sytuacji, opisanej w ogólnym raporcie Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku oraz do nadania w ten sposób pełnej skuteczności gwarancjom Ligi Narodów. Rząd polski podjął się tego zadania i po dłuższych rokowaniach z senatem Gdańska mógł poinformować radę w raporcie z dnia 26 stycznia, że otrzymał zapewnienie, iż senat zdecydowany jest utrzymać moc obowiązującą statutu Wolnego Miasta i zobowiązań z niego wypływających. Ponadto rząd polski przytoczył deklarację złożoną mu przez senat, który stwierdza, że Wolne Miasto opiera swoje stosunki z Wysokim Komisarzem Ligi na obowiązującym statucie Ligi Narodów. W tych warunkach rząd Polski uznał, iż jeżeli senat w przyszłości udzieli Wysokiemu Komisarzowi i radzie Ligi wszelkiej pomocy niezbędnej do umożliwienia Wysokiemu Komisarzowi wykonywania jego zadań, Wysoki Komisarz winien postarać się o to, aby wewnętrzna administracja Wolnego Miasta nie była utrudniana.

Raport rządu polskiego rozważany był następnie przez komitet 3-ch, który po dokładnym zbadaniu wszystkich okoliczności sytuacji przedstawił radzie raport.

Min. Eden przytacza treść raportu, stwierdzając, że gwarancja Ligi Narodów w konstytucji Wolnego Miasta stanowi część składową struktury politycznej, do której naruszenia rada Ligi z pewnością nie chciałaby się przyczynić. Nominacja nowego wysokiego komisarza również zamierzona jest w najszybszym czasie."

**Poseł Labour Party Artur Henderson** zapytał dodatkowo, czy nowy wysoki komisarz ma mieć te same uprawnienia i obowiązki, jakie posiadał jego poprzednik, zwłaszcza o ile chodzi o opiekę nad mniejszościami.

Min. Eden: „Jasną jest rzeczą, że prawo Wysokiego Komisarza domagania się od senatu informacyj i obowiązek senatu udzielenia mu ich, pozostają nienaruszone."

Poseł Labour Party Noel Bache zapytuje: **„Czy minister może zapewnić, że o ile chodzi o istotę sprawy, obowiązek Ligi ochrony mniejszości w Gdańsku nie został osłabiony?"**

Min. Eden: **„Wolałbym nie interpretować tych tak bardzo trudnych spraw.** Pozostawiam posłom przestudiowanie dokumentów, które zostały złożone w Izbie Gmin. W porównaniu z innymi obszarami zachodzą tu, jeżeli chodzi o Gdańsk, pewne różnice. Nie chodzi tu o mniejszości w zwykłej terminologii ligowej. **Chodzi o mniejszość niemiecką przeciwstawiającą się większości niemieckiej, co nie jest sytuacją, do której zazwyczaj przywykliśmy.**

Na zapytanie posła Labour Party Wedgwood'a, czy Liga Narodów ograniczyła Wysokiego Komisarza na przyszłość do spraw zagranicznych, zwalniając go od zajmowania się sprawami wewnętrznymi, minister Eden odpowiedział: „Nie chciałbym bynajmniej, aby poseł Wedgwood przyjął ten punkt widzenia. **Moi koledzy i ja w niezwykle trudnej sytuacji, w której pierwotnie redaktorzy tego statutu zupełnie nie przewidzieli, usiłowaliśmy uczynić co tylko było w naszej mocy i wolałbym, aby danym nam było odczekać, jak obecne porozumienie będzie działało, zanim dojdziemy do ostatecznej decyzji w tej mierze".**

# Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej

## były obchodzone uroczyście w całym kraju

Warszawa, 1 lutego.

(PAT) Dziś, jako w dniu imienin Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, na wszystkich gmachach rządowych, miejskich i domach prywatnych powiewają flagi państwowe. Na wystawach widnieją portrety Pana Prezydenta R. P.

Na Zamku Królewskim wyłożono specjalną księgę, do której w ciągu dnia wpisywali się członkowie rządu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele, prezes N.I.K., podsekretarze stanu, prezesi sądów, senatorowie i posłowie, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz wojskowych, przedstawiciele władz administracyjnych, urzędów państwowych, władz samorządowych, instytucyj i organizacyj społecznych.

Z całego kraju i z zagranicy nadchodzą na Zamek liczne depesze z życzeniami dla Dostojnego Solenizanta.

Ze wszystkich miejscowości kraju nadchodzą wiadomości o nabożeństwach odprawionych w świątyniach różnych wyznań na intencję Pana Prezydenta R. P. W nabożeństwach wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych, organizacyj i instytucyj społecznych.

W oddziałach wojskowych odbywały się w ciągu dnia pogadanki zaś w stowarzyszeniach uroczyste akademie.

# Ludendorff przeciwko Hitlerowi

## Skonfiskowany w Niemczech artykuł Ludendorffa. — Przeciw interwencji Niemiec w Hiszpanii

### (Od specjalnego korespondenta „Republiki" w Niemczech)

Berlin, 1 lutego.

Były wielki kwatermistrz armii niemieckiej jest wydawcą pisma, którego tytuł **„Am heiligen Quell der deutschen Kraft"** (U świętego źródła siły niemieckiej) wyraźnie wskazuje charakter i tendencje. Jednakże ultranacjonalizm Ludendorffa ma **mistykę nieco odmienną od mistyki oficjalnego a zatem prawowiernego ultranacjonalizmu niemieckiego.** Nie doprowadzi to przypuszczalnie starego i w Niemczech popularnego generała do obozu koncentracyjnego, ale jeden z ostatnich numerów jego pisma uległ **pospolitej konfiskacie za krytykę stanowiska, zajętego przez Trzecią Rzeszę w sprawie hiszpańskiej.**

„Wojska gen. Franco, pisze Ludendorff w skonfiskowanym numerze swego organu, nie zajęły dotychczas Madrytu, pomimo że **od 10 tygodni są u jego wrót.** Gdyby nawet Franco zajął Madryt, **wypadnie mu w dalszym ciągu zdobywać Hiszpanię wschodnią, prowincje baskijskie i Katalonię. Franco nie będzie w stanie zapłacić za pomoc, jaką otrzymuje od państw obcych, gdyż pieniędzy nie posiada.**

Nietylko Francja ale nawet i Anglia czuje się **zagrożona przez Hiszpanię faszystowską.** Italia natomiast myśli o swoim cesarstwie, nie dąży ona do opanowania Balearów ani Maroka hiszpańskiego. **pragnie natomiast z faszystowskiej Hiszpanii uczynić rodzaj prowincji cesarstwa rzymskiego".**

Będąc zdeklarowanym wrogiem Rzymu i katolicyzmu, uważa Ludendorff **sojusz gen. Franco z Rzymem i Watykanem za niemniej groźny dla Niemiec, niż komunizm.** Potępia on przeto stanowczo udział Niemiec w hiszpańskiej wojnie domowej.

Z punktu widzenia czysto wojskowego zasługuje na podkreślenie, że opinia gen. Ludendorffa znajduje potwierdzenie w raporcie gen. Faupela, pełnomocnika Trzeciej Rzeszy w Salamance. (xyr.)

# Autobus wpadł pod pociąg

## Trzy oboby zabite, 16 rannych

Wiedeń, 1 lutego.

(PAT) **W pobliżu Gracu wydarzyła się na przejeździe kolejowym wielka katastrofa. Autobus, wiozący grupę sportowców na skoki narciarskie, wpadł pod pociąg, który go wlókł na przestrzeni 60 m. Trzy osoby zostały zabite na miejscu, pozostałych 16 odniosło tak ciężkie obrażenia, iż jest tylko mała nadzieja utrzymania ich przy życiu.**

# Min. Grabowski we Lwowie

Lwów, 1 lutego.

(PAT) Dziś rano przybył do Lwowa p. minister sprawiedliwości Grabowski w towarzystwie dyrektora biura personalnego min. sprawiedliwości p. Siewierskiego. P. min. Grabowski przeprowadzi we Lwowie lustrację tutejszego sądownictwa.

# Goetel redaktorem „Kurjera Porannego"

Warszawa, 1 lutego.

Były prezes Pen-Clubu, znany powieściopisarz Ferdynand Goetel objął z dniem dzisiejszym **kierownictwo redakcji „Kuriera Porannego".**

# Delegatura rady adwokackiej w Łodzi

## Na czele jej stanie adw. Fichna

Warszawa, 1 lutego.

Warszawska rada adwokacka z uwagi na to, że w Łodzi mieszka wielu członków stołecznej izby adwokackiej— postanowiła zorganizować specjalną delegaturę w Łodzi. W skład jej wejdzie 7 członków a na czele stanie adw. Fichna.

# Stalin usuwa starych bolszewików

Paryż, 1 lutego.

(PAT) Korespondent Havasa donosi z Malagi: W pobliżu Torrox dwa wodnopłatowce zaatakowały statek hiszpańskiej marynarki handlowej „Delfin" i zmusiły go do zatrzymania się na mieliźnie Los Penascales naprzeciw plaży Neria. Nieco później powstańcza łódź podwodna storpedowała unieruchomiony statek. Ofiar w ludziach nie było.

# Wodnopłatowce powstańców zaatakowały statek „Delfin"

Berlin, 1 lutego.

(PAT) Z Oslo donoszą: Odwołanie posła ZSRR w Oslo Jakubowicza wywołało w tutejszych kołach politycznych wielkie zainteresowanie. Jakubowicz należy do grupy starych bolszewików, której przywódcy znaleźli się na ławie oskarżonych w ostatnich procesach w Moskwie.



Zdarzenia i ludzie

# Chryzantemy, które przynoszą śmierć

## Tajemnicza choroba w Londynie

Londyn, w styczniu.

W dwa dni po ślubie z 27-letnim Herbertem P. Hawkins, synem wielkiego przemysłowca angielskiego, znaleziono w Brighton na Great-College-Street panią Lidię Hawkins martwą... w luksusowo urządzonym mieszkaniu młodego małżonka. Przyczyny śmierci były niezwykle tajemnicze. Tak tajemnicze, że Scotland Yard wezwało młodego małżonka, którego miodowy miesiąc tak nagle i tragicznie się skończył, na przesłuchanie... Sąsiedzi słyszeli, że między młodą parą doszło poprzedniego wieczoru do strasznej kłótni, poczem Hawkins wściekły opuścił mieszkanie. Następnego dnia pokojówka znalazła Lidię martwą w łóżku.

Badanie lekarskie nie dało żadnych rezultatów. Nie można było ustalić przyczyny śmierci. Zrozpaczony Herbert Hawkins bronił się, jak mógł, przed podejrzeniem zamordowania swej żony. Przysięgał, że nadewszystko kochał Lidię, i że był szczęśliwy, iż mógł ją pojąć za żonę. Kłótnia, jaka wybuchła między nimi owego wieczoru nie miała żadnego znaczenia. Detektywi i lekarze stali przed zagadką nierozwiązalną.

Mr. Hawkins mimo wszystko zatrzymany został w areszcie. Następnie zwrócono się po radę do znanego skórnika londyńskiego, Dr. Davisa, ponieważ na skórze zmarłej widoczne były w niektórych miejscach jakieś dziwne czerwone plamy. Dr. Davis zbadał dokładnie zwłoki młodej kobiety, poczem, potrząsając głową, rozejrzał się bezpośrednio po pokoju. Nagle zauważył na stole olbrzymi bukiet białych chryzantem, które Hawkins przyniósł swojej żonie w dzień ślubu.

— Oto jest morderca: — krzyknął dr. Davis, pokazując na bukiet kwiatów.

Detektywi spojrzeli na lekarza, nie rozumiejąc o co mu chodzi.

— Proszę natychmiast wypuścić z aresztu młodego Hawkinsa. Jest on zupełnie niewinny. Młoda kobieta padła ofiarą niezwykłego wypadku którego winowajcą jest „Chrysanthemum Dermatitis".

Zwołano cały szereg wybitnych specjalistów chorób skórnych, którzy, jako rzeczoznawcy, orzekli, że diagnoza dr. Davisa jest słuszna. Chryzantemy wywołuje bowiem u nielicznych ludzi pewna chorobę skórna, znaną pod nazwą „Chryzanthemum Dermatitis". Choroba ta jest bardzo niebezpieczna i niekiedy powoduje śmierć. Występuje ona bardzo rzadko i, jak twierdzą, rzeczoznawcy, na milion ludzi najwyżej jeden człowiek zapada na tę dziwną chorobę. Ale i wśród tych nielicznych wypadków, jakie znane są medycynie, zaledwie dwa lub trzy zakończyły się śmiertelnie.

Dla ludzi o wyżej wspomnianych skłonnościach, wszystkie kwiaty mogą być niebezpieczne. Szczególnie od chryzantem jednak muszą oni trzymać się zdaleka. Tragicznym zbiegiem okoliczności Herbert Hawkins przyniósł swej młodej żonie w dniu ich ślubu właśnie pęk chryzantem i zabił ją w ten sposób.

Tego samego dnia jeszcze wypuszczono Herberta Hawkinsa z aresztu. Nieszczęśliwy człowiek jednak, który owdowiał w tak tragiczny sposób w dwa dni po ślubie, nie mógł przeboleć śmierci swej żony i postanowił odebrać sobie życie.

Zamówił olbrzymi bukiet białych chryzantem, postawił je obok siebie, poczem przeciął sobie żyły. Los jednak chciał inaczej. Sąsiedzi znaleźli nieprzytomnego Hawkinsa, zawołali natychmiast lekarzy, którzy zdołali jeszcze uratować samobójcę.

Dario Vidi.

# 750.000 ludzi bez dachu!

## Straszne skutki powodzi.—Przełom w ruchu robotniczym.— Nowe podstawy ruchu zawodowego.—Neutralność amerykańska na wypadek wojny

### (Od specjalnego korespondenta „Republiki" z U.S.A.)

New York, w styczniu.

Trudno uwierzyć, by kraj tak bogaty i technicznie rozwinięty, jak Stany Zjednoczone, mógł zostać dotknięty tak olbrzymią **klęską żywiołową, jaką stanowi ostatnia powódź w 12 stanach Middle** West (środkowy zachód), że nie poczyniono zgóry wielkich prac publicznych, uniemożliwiających tego rodzaju katastrofę. Dotychczas setki ludzi postradało życie, chorzy i ranni liczą się na dziesiątki tysięcy, **750.000 ludzi pozbawionych jest dachu nad głową, straty materialne oblicza się na setki milionów dolarów.** Wielkie miasta, jak **Cincinati** (500.000 mieszkańców) i **Louisville** (300.000 mieszkańców), odcięte są od świata, brak tam środków żywności, wody do picia i światła i ludność bogatego kraju narażona jest na **niedostatek i ciężkie cierpienia.** Amerykański Czerwony Krzyż zażądał na razie od państwa subsydium w wysokości 5 milionów dolarów, przypuszczają jednakże, że te tragiczne wypadki obarczą budżet państwowy w roku bieżącym **nieprzewidzianym wypadkiem 300 milionów dolarów.** Nawet dla Ameryki jest to suma bardzo znaczna.

Klęska powodzi, jaką nawiedzione zostały Stany, nie pozwala jednak zapominać na długo o

**trudnościach natury socjalnej i politycznej,**

będących od pewnego czasu na porządku dziennym.

Wątpię, czy w Europie sobie zdają sprawę z tego, że ścierają się obecnie w Ameryce **raczej dwa prądy w świecie robotniczym, niż praca z kapitałem.** Nie wynika z tego oczywiście, że w końcu strat nie będzie musiał tak czy inaczej pokryć kapitał. Jak zwykle w Ameryce, tak i tym razem walka toczy się nie na tle ideowym, lecz **na gruncie organizacyjnym i praktycznym.** Sprawa jest w rzeczywistości dość skomplikowana i ma już za sobą dłuższą historię, spróbuję ją jednak zreasumować pokrótce.

Centrala amerykańskich związków zawodowych (American Federation of Labor) składa się z federacji związków, obejmujących pracowników poszczególnych zawodów, nprz. cieśli, murarzy, monterów etc. etc. Jednakże rozwój wielkiego przemysłu amerykańskiego poszedł w tym kierunku, że jeden zakład przemysłowy zatrudnia robotników najrozmaitszych zawodów, nprz. w olbrzymich fabrykach samochodowych Forda czy General Motors pracują cieśle, ślusarze, monterzy, mechanicy, lakiernicy, rysownicy, tapicerzy itd. itd. Dyrekcje tych potężnych zakładów pertraktują więc z całym szeregiem stosunkowo **drobnych, a zatym słabych, związków zawodowych.** Wśród tych ostatnich powstał więc kierunek, jakby bardziej aktywny i młody, znany pod nazwą C. I. O., t. j. Committee for Industrial Organization (Komitet organizacji przemysłowej) z energicznym John L. Lewis'em na czele, dążący **do organizacji robotniczej nie podług zawodów, które dany pracownik uprawia, lecz podług przemysłu, w którym faktycznie jest zatrudniony,** nprz. związek pracowników przemysłu samochodowego obejmować ma i szklarzy, i tapicerów, i lakierników, i monterów itd. itd., których przemysł ten zatrudnia. Potoczna nazwa, jaka się przyjęła dla tego żądania, jest „closed shop" (zamknięty sklep). W ten sposób **dyrekcje wielkich zakładów miałyby przeciwko sobie jeden jednolity, odpowiednio liczny i potężny syndykat robotniczy.** To żądanie wystawili strejkujący robotnicy General Motors, pozostający pod wpływami C. I. O. Lewis'a.

Jak wiadomo, zaprosiła Miss Perkins, minister Pracy, przedstawicieli robotników i dyrekcję zakładów General Motors na wspólną konferencję, jednakże naczelny dyrektor General Motors, Mr Sloan, **odmówił przybycia na konferencję** dopóki nie zostaną ewakuowane zakłady, okupowane przez strejkujących robotników (strejk okupacyjny nazywają często zagranicą strejkiem polskim).

Już dawniej odmówił Roosevelt pomocy materialnej strejkującym robotnikom General Motors, obecnie jednak **potępił on publicznie odmowę Sloana przystąpienia do rokowań.** Prasa amerykańska wyciąga z tej enuncjacji wniosek, że **Roosevelt zamierza wkrótce wystąpić osobiście w roli arbitra tego przeciągającego się zatargu.** Podkreśla on, zresztą, przy każdej okazji swą rolę ponadpartyjną i politycznie niezależną szefa państwa, powołanego do likwidowania zatargów socjalnych.

Natomiast w sferze stosunków międzynarodowych zaczynają się przejawiać pewne

**różnice pomiędzy Rooseveltem a większością Senatu i Kongresu.**

Podług koncepcji Roosevelta tarcia i konflikty polityczne Europy są logiczną i wyłączną konsekwencją **wadliwej organizacji gospodarczej świata.** Nawet gwałtowne zbrojenia, które pozwoliły na razie przełamać napięcie kryzysowe, prowadzą w najlepszym razie, t. j. o ile się uda uniknąć wojny, w sposób nieunikniony **do nowego kryzysu finansowo-gospodarczego, który najdalej za 2—3 lata wybuchnąć musi.**

Pragnąłby Roosevelt z tego względu doprowadzić do

**wszechświatowego porozumienia gospodarczego pod egidą Stanów Zjednoczonych.**

Poglądy te nie wywołują jednakże w Ameryce szczególnego zachwytu. Pomni doświadczenia, nabytego w czasie ostatniej wojny, pragną Amerykanie pokoju za wszelką cenę i odżegnywują się od wszystkiego, co przypomina politykę Wilsona.

Stąd pomysł senatorów Nye'a i Clark'a **absolutnej neutralności w razie wojny,** bez żadnych podstaw ideowych, lecz poprostu w celu **bezwarunkowego uniknięcia wojny dla siebie.** A zatym neutralność ma być stosowana **zarówno wobec strony zaczepnej, jak i zaczepionej i obejmować ma wszystkie prawie artykuły wymiany.**

Wizyta Runcimana ma właśnie główne na celu przez zawarcie odpowiedniego układu handlowego zabezpieczyć się od przykrych konsekwencyj w razie konfliktu zbrojnego i absolutnej neutralności Stanów Zjednoczonych. Wszystkie te okoliczności razem wzięte najlepiej wskazują, **jak bardzo pokój w Europie jest zagrożony.**

Należy także zaznaczyć, że mimo wszystko **autorytet osobisty Roosevelta jest zbyt wielki,** by dał on sobie łatwo odebrać rolę arbitra w sprawach europejskich, którą widocznie odegrać pragnie.

HARRY STEVE.



# Wspólny front opozycji przeciw Hitlerowi

## tworzy Otto Stasser. — Do bloku tego przystąpiły niemieckie organizacje katolickie

W tym samym dniu, gdy Hitler wygłaszał w czwartą rocznicę objęcia swych rządów wielką mowę polityczną, **opozycja niemiecka, przebywająca na emigracji, wydała apel do ludności niemieckiej, wzywając do utworzenia jednolitego frontu przeciw hitlerowskiemu reżimowi.**

Odezwę tę podpisały następujące organizacje: Schwarze Front (Czarny front), Ring Deutscher Jungkatholiken (Niemieckie Koło Młodo - Katolickie), Volkssozialistische Bewegung Deutschland (Ludowo - socjalistyczny ruch niemiecki), Ring Bündischer Jugend (Koło Młodzieży Związkowej), Schwarzer Stallhelm (Czarny Hełm Stalowy), Bund für Federative Reichgestaltung (Związek Federalistów niemieckich) i Rewoluzionere Landvolk - Bewegung (Rewolucyjny ruch ludowy).

Nie ulega wątpliwości, że twórcą nowej koalicji przeciwhitlerowskiej jest słynny przywódca dawnego lewego skrzydła partii narodowo - socjalistycznej, Otto Strasser, przebywający obecnie na emigracji w Pradze czeskiej.

**Na wstępie odezwy podpisane organizacje stwierdzają, iż łączą się we wspólnym froncie przeciwko reżimowi hitlerowskiemu,** eliminując dotychczasowe różnice istniejące między prawicą i lewicą.

„Rząd hitlerowski — powiada apel — zażądał 30 stycznia 1933 r. 4-letniego okresu dla wypełnienia swego programu, tymczasem, jak się okazuje, w tym okresie hitleryzm na żadnym polu nie dotrzymał swych zobowiązań. Wystarczy porównać sytuację chłopów niemieckich, robotników i klas średnich z okresu choćby z przed 10-ciu lat, ażeby stwierdzić, iż uległa ona pogorszeniu. Reżim hitlerowski nie rozwiązał zagadnień socjalnych, podobnie jak republika Weimarska i cesarstwo. Mimo gwarancji wolności narodowej Niemców, obecna sytuacja wskazuje, że wolność Niemców nie była nigdy bardziej ograniczona, aniżeli dziś. System demokratyczny zastąpiono rządami jednej partji z administracją przekupną, skrajnym biurokratyzmem i brutalnym centralizmem."

Wreszcie wbrew zapowiedziom odnowienia kultury narodu niemieckiego i podtrzymania jego siły religijnej, wprowadzono ideę państwa totalnego, wykluczającą Boga.

**W polityce zagranicznej Niemcy chcą zastąpić Wersal wszystkich państw przez Wersal niemiecki.** Doszło do tego, że Rzesza odtrąciła swych dotychczasowych przyjaciół, zmuszając ich do stworzenia **nowej koalicji światowej przeciw Niemcom.**

Po przytoczeniu tych zarzutów i stwierdzeniu ich sprzeczności z zapowiedzią rządu hitlerowskiego w 1933 r. apel ten kończy się hasłami, **wzywającymi do walki o wolność narodową, sprawiedliwość społeczną, autonomię wewnętrzną, odrodzenie kulturalne i współpracę europejską.**

# Anglia nie wierzy Hitlerowi

## „Times“ stwierdza, że wyścig zbrojeń może doprowadzić do wojny. — Same zapewnienia pokojowe nie wystarczą

Londyn, 1 lutego.

(PAT). „Times“ w artykule wstępnym, zatytułowanym „Po czterech latach“ obszernie analizuje przemówienie kanclerza Hitlera, stwierdza, że kanclerz powtórzył ogólne zapewnienia, których udzielił już w poprzednich mowach. **„Times“ podkreśla, że podobne zapewnienia udzialane były i przez inne kraje. Europa pełna jest tych zapewnień, które powtarzają się co tydzień, ale dotychczas tego rodzaju ogólne zapewnienia pokojowe mało przyczyniły się do stworzenia pokoju umysłów, od którego zależy zaufanie między narodami. Tego rodzaju publiczne dialogi mogą trwać wiecznie — ironizuje dziennik.**

Porównywując obecną mowe Hitlera do mowy z przed 10 miesięcy, kiedy zaproponował on program współpracy, stanowiący zaproszenie do wspólnej akcji dyplomatycznej. Dziennik stwierdza, że pakt francusko - sowiecki istniał już wówczas i posłużył do uzasadnienia remilitaryzacji Nadrenii, ale nie był uważany jako przeszkoda do porozumienia europejskiego, ukoronowanego stabilizacją zbrojeń.

Z obecnej odpowiedzi Hitlera wynika — według dziennika, iż aczkolwiek okres niespodzianek się skończył, **Niemcy będą jednak poruszały się w dalszym ciągu we własnej orbicie, powstrzymując się od udziału w zbiorowym wysiłku wzmożenia handlu i bezpieczeństwa na kontynenecie europejskim, jako całości.** Kanclerz Hitler twierdzi, że Europa już jest podzielona na dwie części, bolszewicką i antybolszewicką, na zwycięzców i zwyciężonych. **Gdyby była to prawda, a w rzeczywistości Europa daleka jest od grupowania się w takich obozach — pisze „Times“ — to byłoby to tak samo prawdą przed 10-ciu miesiącami.**

W mowie kanclerza Hitlera — podkreśla „Times“ — są pewne niejasności i sprzeczności, zaciemniające jego własne intencje. Tylko bezpośrednie rokowania mogłyby wyjaśnić zamiary niemieckiego kanclerza. Dotycza one przedewszystkim współpracy gospodarczej, rozbrojenia i Ligi Narodów. Otóż istnieje plan 4-letni. **Pocóż istnieje plan 4-letni, jeżeli celem jego nie jest wyzbycie się obcych źródeł dostaw, zarówno w czasie pokoju jak i wojny — zapytuje dziennik. O ile plan 4-letni uda się to musi doprowadzić do tego, że wzajemna wymiana towarów skurczy się. Co się tyczy rozbrojenia, to mowa kanclerza nie jest bardziej logiczna.** O ile państwa nie zgodzą się z własnej woli na ustalenie wzajemnego stosunku i oznaczenie swych potrzeb i swoich zbrojeń, **wówczas nie pozostanie nic innego do wyboru jak wzięcie udziału w wyścigu zbrojeń, który**

ZAKOŃCZYĆ SIĘ MOŻE TYLKO WOJNA —

**podkreśla „Times“.**

Wzmianka kanclerza Hitlera o Lidze Narodów jest także niezrozumiała. Liga Narodów, która wykluczyłaby zorganizowane mocarstwo z ludnością 170 milionów nie mogłaby uczynić wiele dla postępu i wykroczyłby przeciwko zdrowemu rozsądkowi — pisze „Times“ — czyniąc aluzję do stanowiska Hitlera wobec Rosji Sowieckiej.

Kanclerz uważa, że niemieckie pretensje kolonialne są jedynie gospodarcze, a jednakże stwierdza „Times“ **Niemcy nie chcą wziąć udziału w międzynarodowych badaniach nad sprawą rozdziału surowców, podjętych w Genewie.** Nawiązując do zapewnień, powtarzanych przez kanclerza Hitlera wobec Francji, Belgji i Holandji, „Times“ kończy swą analizę, stwierdzając, że to **nie wystarcza i obecnie niezbędne jest aby ten uspakajający i pokojowy efekt zapewnień stał się punktem wyjścia do rzeczowych rokowań.** Podstawe do ich rozpoczęcia mogłaby stanowić odpowiedź niemiecka na ostatnią note lokarneńską Londynu.. Nici politycznych rokowań nie są wyłącznie w rękach Wielkiej Brytanii, ale W. Brytania uczynić może dwa posunięcia na rzecz bezpieczeństwa i uspokojenia. Jednym z nich jast największy pośpiech w naprawie sił obronnych W. Brytanii, drugim rozumne zastosowanie polityki gospodarczej do obecnych potrzeb międzynarodowych nie wyłączając żadnego kraju, najmniej zaś Niemiec, o ile nie wyłącza się one same.



## Papież nadał królowej włoskiej „Złotą Różę“

Rzym, 1 lutego.

(PAT) Papież nadał królowej włoskiej Helenie „Złotą Różę“ z okazji 40-ej rocznicy małżeństwa z Wiktorem Emanuelem 3-im. Ostatnio w r. 1935 „Złotą Różę“ otrzymała od Papieża Piusa XI belgijska królowa Elżbieta. Odznaczenie to ustanowione zostało w r. 1727 przez Papieża Benedykta 13-go. Prasa włoska zaznacza, że królowa Helena jest pierwszą królową włoską, która odznaczenie to otrzymała.

## Zniesienie ograniczeń walutowych w Holandii

Amsterdam, 1 lutego.

(PAT) W związku z poprawą sytuacji walutowej w Holandii zniesione zostały istniejące ostatnio pewne ograniczenia, dotyczące obrotu walutowego.

# Burża szaleje na Atlantyku

## Zniszczenie w portach Maroka.—Rozpaczliwa walka z powodzią w Ameryce

San Francisco, 1 lutego.

(PAT). Na północnych wybrzeżach Pacyfiku, a specjalnie w stanach Portland i Oregon szaleją gwałtowne zamiecie śnieżne. W stanie Oregon wiele miejscowości jest całkowicie odciętych od świata. Są podobno ofiary w ludziach.

Nowy Jork, 1 lutego.

(PAT). Ludność Stanów Ziednoczonych **śledzi z zapartym tchem rozpaczliwą walkę z powodzią ludności miast leżących w dolinie Mississipi.** W pobliżu Cairo w St. Illinois poziom wód doszedł do wysokości wału ochronnego. W niektórych miejscach woda zaczęła przelewać się ponad wałem. **Przystąpiono do pospiesznej ewekuacii kobiet i dzieci z tego miasta, liczącego około 15 tys. mieszkańców.**

***

Casablanca, 1 lutego.

(PAT). Szalejąca od kilku dni burza na Atlantyku dosięgła również wybrzeża Maroka. We wszystkich portach **potężny żywioł dokonał szalonych zniszczeń. Straty sięgaja wielu milionów, głównie w zabudowaniach i urządzeniach portowych oraz nadbrzeżnych drogach.** W Mogadorze kilkunastometrowe fale, przelewając się przez port, zalały niżej położone dzielnice miasta. W Safi poza zniszczeniami w porcie uszkodzony został znacznie historyczny portugalski zamek.

**Siłą fal uniesione zostały trzy duże armaty wylane z bronzu.** W Casablance uległy wielkiemu zniszczeniu wszystkie zakłady kąpielowe i restauracje nadmorskie. W Tangerez żywioł morski dokonał największych zniszczeń. W porcie handlowym ofiarą huraganu padły składy towarowe, z których woda uniosła część towarów. **Stacja kolejowa i tory kolejowe zostały zniesione, główne molo częściowo obalone, a częściowo poważnie osłabione.** Dojazd do stacji osobowej w porcie jest silnie uszkodzony a komunikacja jest przerwana. Cała esplanada spacerowa nadmorska, łącznie z Avenue d'Espagne, uległy poważnemu zniszczeniu. Większość kabin kąpielowych fale porwały lub zniszczyły. — **Okręty wojenne, znajdujące się na redzie weszły do portu rybackiego i stoją pod parą w pogotowiu.** Prowizorycznie obliczone straty w Tangerze wynoszą około 5 milionów franków.

# „Polski Front Faszystowski“ w Łodzi

## Ministerstwo zakazało faszystom noszenia jakichkolwiek odznak

Warszawa, 1 lutego.

Do ministerstwa spraw wewnętrznych wpłynęło podanie organizacji **Polskiego Frontu Faszystowskiego, której centrala ma się znajdować w Łodzi, z** prośbą o udzielenie zezwolenia na noszenie specjalnych mundurów, odznak i posiadania sztandaru. Na podstawie dekretu Prezydenta R. P. o mundurach i odznakach z 1935 roku, ministerstwo spraw wewnętrznych załatwiło podanie odmownie, wydając **zakaz noszenia specjalnych dystynkcji przez Polski Front Faszystowski.**

# Zamknięcie kopalń w Zagł. Dąbrowskim

## Robotnicy wysyłają delegację do Warszawy

Warszawa, 1 lutego.

**Mimo wzmocnienia zapotrzebowania na węgiel z powodu wyjątkowo surowej zimy — przed kilku dniami wstrzymano znów prace w kilku kopalniach na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Zamknięcie kopalń dotknęło szczególnie osadę Bolesław pod Sosnowcem, gdzie straciło pracę 300 górników. Do Warszawy nadeszły wiadomości, że bezrobotni ci postanowili wysłać delegację do Warszawy, która ma drogę do stolicy odbyć pieszo i zabiegać u władz centralnych o uruchomienie kopalni.**

# Skazani „trockiści“ zostali straceni

## w dniu wczorajszym

Moskwa, 1 lutego.

**(PAT) Wyrok śmierci wydany przez trybunał wojenny w procesie t. zw. równoległego centrum na 13 podsądnych, został wykonany w dniu dzisiejszym.**

Moskwa, 1 lutego.

(PAT) Agencja Tass donosi z Kijowa: **Nadzwyczajny kongres sowietów Ukrainy zakończył prace uchwalając jednomyślnie nową konstytucję Ukrainy Sowieckiej. Kongres polecił C. K. W. Ukrainy Sowieckiej opracowanie i ogłoszenie regulaminu wyborczego, opartego na nowej konstytucji, a także wyznaczenie daty wyborów do rady naczelnej Ukrainy Sowieckiej.**

# Reformy polityczne i społeczne

## ma przeprowadzić nowy rząd japoński

Tokio, 1 lutego.

(PAT). Z kół poinformowanych donoszą, że tekę ministra sprawiedliwości w gabinecie gen. Hajaszi obejmuje prokurator generalny Szinjo. Z chwilą, kiedy gen. Hajaszi zgodził się na wyznaczenie ministrów wojny i marynarki przez armię, kryzys był już zażegnany. Nowy minister wojny gen. Nakamura był prowizorycznie inspektorem generalnym wychowania fizycznego, zaś nowy minister marynarki — wiceadmirał Jonai, b. dowódcą floty. Podsekretarjat stanu w M. S. Z. objąć ma obecny poseł w Sztokholmie (bawiący chwilowo w Tokio) Toszo - Hirato, zaś tekę finansów objąć ma Tojata - Rojuki, prezes japońskiego banku przemysłowego. — **Gen. Hajaszi zamierza prowadzić politykę reform stopniowych, a nie radykalnych zmian. Dowództwo naczelne floty obejmie zapewne min. Nagano, lub wiceadmirał Takutake.**

Listę gabinetu gen. Hajaszi przedstawi cesarzowi zapewne dziś wieczorem.

## Polka otrzymała dyplom pilota we Włoszech

Rzym, 1 lutego.

(PAT) Ostatni biuletyn lotniczy donosi o udzieleniu licencji pilota trzeciego stopnia pannie Zofii Mikulskiej, obywatelce polskiej. Panna Zofia Mikulska jest pierwszą kobietą, która we Włoszech uzyskała prawo prowadzenia samolotów, przeznaczonych do transportu pasażerów.

## Likwidacja zatargu belgijsko hiszpańskiego

Bruksela, 1 lutego

(Pat) Na posiedzeniu rady gabinetowej minister spraw zagranicznych Spaak złożył sprawozdanie z rozmów, odbytych z hiszpańskim ministrem spr. zagr. del. Vayo. Min. Spaak zakomunikował poza tym kolegom treść noty, jaka nadeszła dziś rano do Brukseli od rządu w Walencji. Nota uznana została za zadawalniającą i wyczerpującą sprawę zamordowania barona Borchgrave.

## Z dziejów Łodzi

*Dnia 2- go lutego 1915 r. pod wrażeniem pewnej stabilizacji warunków i przeniesienia się terenu wojny z okolic Łodzi dalej na wschód pod Warszawę i na skutek codziennie wzrastających potrzeb i nędzy ludności miasta — rozszerzona zostaje akcja dożywiania najbiedniejszej ludności.*

*Dnia 2-go lutego 1915 r. zostaje pod egidą komitetów obywatelskich uruchomionych 26 nowych kuchni dla biednych, tak że liczba tanich i bezpłatnych kuchen dla ludności miasta wzrasta wkrótce do 120, przy czym 4 kuchnie przeznaczone są wyłącznie dla inteligencji pracującej. Dla ludności żydowskiej uruchomiono około 20 kuchen.*

*W obliczu surowej, podobnie jak i dzisiaj, zimy, następuje rozdawnictwo opału, głównie drzewa, najbiedniejszej ludności.*

*Komitet pomocy najbiedniejszym przy komitecie obywatelskim czyni największe wysiłki, aby zwalczyć nędzę i głód, Wydawano około 80 tysięcy obiadów bezpłatnych dziennie.*




Luty
**2**
Wtorek

Dzis Oczyszczenie NMP.
Jutro Błażeja B. M.

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 7.14 |
| Zachód słońca | 16.24 |
| Wschód księżyca | 1.05 |
| Zachód księżyca | 10.00 |
| Długość dnia | 9.07 |
| Przybyło dnia | 1.15 |



## Krótkie wiadomości

CHOROBY ZAKAŹNE w Łodzi, mimo trwającej od dłuższego czasu niskiej temperatury, w dalszym ciągu zbierają swe żniwo. W ubiegłym tygodniu zanotowano 5 przypadków tyfusu brzusznego, 17 przypadków płonicy, 12 przypadków błonicy, 7 przypadków krztuśćca, 11 przypadków odry, 3 przypadki róży. Poza tym zanotowano 1 wypadek pokąsania przez psa, podejrzanego o wściekliznę.

**

DOŻYWIANIE DZIECI, uczęszczających do szkół powszechnych, będzie przedmiotem obrad miejskiej rady szkolnej. Rada szkolna pragnie zwiększyć liczbę dzieci, korzystających z pokarmów w dwójnasób i zamierza w tym celu wszcząć starania o kredyty w Funduszu Pracy zarządzie miejskim.

**

INSPEKCJA TARGOWISK miejskich przeprowadzona zostanie w piątek, 5-go b. m. Obejmie ona wszystkie targowiska łódzkie i będzie miała na celu zbadanie zarówno stanu sanitarnego jak i kształtowania się cen artykułów pierwszej potrzeby, dowożonych do miasta, w okresie mrozów.

**

OCZYSZCZENIE ULIC z śniegu musi nastąpić w ciągu trzech dni na skutek zarządzenia starostwa grodzkiego. Z jednej strony bowiem spotęgowanie się mrozu może spowodować gołoledź, z drugiej zaś, nagła odwilż — błoto. Funkcjonarjusze policji dopilnują, aby dozorcy domowi uprzątnęli chodniki i jezdnie w najbardziej dokładny sposób.

**

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 lutego w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego w Łodzi. Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starsi, którzy dotąd nie stawali do przeglądu wojskowego, a mieszkają na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji. (i)





# Wystawa włókiennicza w Łodzi

## ma być zorganizowana w roku bieżącym. — Wkrótce odbędzie się konferencja w tej sprawie

Organizatorzy wystawy metalurgiczno-elektrycznej w Warszawie, która cieszyła się wielkim powodzeniem, podjęli inicjatywę zorganizowania w Łodzi **wszechpolskiej wystawy przemysłu włókienniczego i przemysłów pracujących dla włókiennictwa.**

W sprawie tej bawili wczoraj w Łodzi **p. inż. Czesław Mikulski,** prezes stowarzyszenia inżynierów, mechaników i organizatorów wystawy warszawskiej oraz **red. Kazimierz Wierzejski.**

Delegaci warszawscy przyjęci zostali przez p. wojewodę Hauke Nowaka, któremu przedłożyli **projekt zorganizowania w Łodzi wystawy.** P. wojewoda skierował przybyłych do Izby Przemysłowo-Handlowej, gdzie odbyła się dłuższa konferencja z prezesem Izby p. Bajerem.

P. inż. Bajer, oświadczył delegatom, że inicjatywa znajdzie z pewnością oddźwięk w łódzkich sferach przemysłowych, ale Izba nie może się decydująco wypowiedzieć, bez porozumienia się w tej sprawie z przedstawicielami zainteresowanych przemysłów.

Ustalono przeto, że **w najbliższych dniach p. wojewoda Hauke Nowak zwoła specjalną konferencję, na którą zostaną zaproszeni przedstawiciele poszczególnych branż przemysłu włókienniczego.**

Pp. inż. Mikulski i red. Wierzejski odbyli krótką rozmowę z dyrektorem Zw. Przemysłu Polskiego p. dr. Berkowiczem, któremu przedłożyli listę osób zaproszonych na konferencję w sprawie urządzenia wystawy w Łodzi.

Ogólnopólska wystawa przemysłu włókienniczego i zawodów pracujących dla tego przemysłu dałaby obraz **całokształtu polskiej produkcji włókienniczej, ze specjalnym podkreśleniem roli trzech najpoważniejszych ośrodków, jakimi są Łódź, Bielsk i Białystok.**

# Mróz nieco zelżał

## Stacje meteorologiczne zapowiadają wzrost temperatury

Przeszkody komunikacyjne, jakie stworzyła zamieć śnieżna, szalejąca w sobotę, już zostały w ciągu wczorajszego dnia usunięte. Ruch kolejowy i tramwajowy odbywa się regularnie, **tylko ruch autobusowy jeszcze szwankuje.** Autobusy jednak, wskutek usunięcia zasp, kursują już we wszystkich kierunkach.

Wczoraj o godz. 6 rano notowano w Łodzi **20 stopni poniżej zera,** w południe jednak temperatura wzrosła znacznie, przy czym notowano 8 stopni mrozu.

Stacje meteorologiczne zapowiadają, że w ciągu najbliższych dni nastąpi znaczne ocieplenie.

**

Zwrócić należy uwagę na **konieczność uprzątania dachów domów łódzkich ze śniegu.** Na niektórych dachach nagromadzony jest śnieg w wielkiej ilości, grożąc spadkiem, co mogłoby, zwłaszcza w godzinach dużego ruchu na ulicach, wywołać fatalne następstwa.

Wczoraj po południu zaczęto śnieg z dachów niektórych domów usuwać. Wskazane jest, aby akcja oczyszczania dachów objęła jaknajrychlej wszystkie domy. (i)

# Głodówka personelu szpitala w Kochanówku

## rozpoczęła się wczoraj.—Akcja podwyżek

Jak już donosiliśmy, dyrekcja szpitalu „Kochanówka" i im. Poznańskich wystosowały do inspektoratu pracy pisma, iż mimo podpisania umowy zbiorowej nie mogą wprowadzić 8-godzinnego dnia pracy, gdyż, **według obliczeń, naraziłoby to szpital na zbyt wysokie koszty.**

W związku z tym wczoraj rano odbyło się **zebranie pracowników szpitala w Kochanówku, na którym postanowiono, wobec niemożności proklamowania strajku i pozostawienia chorych bez opieki, rozpocząć głodówkę. Od wczoraj w południe tedy pracownicy nie przyjmują pokarmów.**

Pracownicy szpitala Poznańskich jeszcze nie powzięli decyzji w tej sprawie.

**

Wczoraj odbyła się kolejna konferencja w sprawie **unormowania warunków pracy majstrów w Widzewskiej Manufakturze.** Ostatecznie uzgodniono warunki dotyczące przędzalni i podpisano protokół likwidacyjny. W czwartek odbędzie się konferencja w srpawie tkalni.

**Strajk okupacyjny w wykończalni zakładów przemysłowych Ejtingona** przy ul. Radwańskiej 30 trwa już piąty dzień. Na znak solidarności, robotnicy z pozostałych działów przeprowadzili wczoraj 1-godzinny strajk protestacyjny.

**

Jutro w inspekcji pracy odbędą się dwie konferencje — **jedna dotyczy likwidacji zatargu w dziale kotonizacji lnu Widzewskiej Manufaktury, druga zaś — likwidacji zatargu przy budowie nowego skrzydła szpitala ubezpieczalni społecznej.**

**

W lokalu związku „Praca" odbyło się zgromadzenie delegatów fabrycznych, na którym omawiano m. in. sytuację, jaka wytworzyła się wobec ustawicznego wzrostu cen artykułów spożywczych. W toku dyskusji podkreślono, iż siła nabywcza robotników obniżyła się o 15 proc. Wobec powyższego postanowiono **wysondować wśród robotników opinię, aby wszcząć akcję o podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym.** (i)

# Pożar w domu miejskim

## przy ul. Przyszkole № 18

Wczoraj około godziny 12.30 wybuchł w gmachu miejskim przy ul. Przyszkole 18 pożar. Zapaliło się poddasze, najpewniej wskutek wadliwie funkcjonującego przewodu kominowego, a od niego lokal świetlicy harcerskiej na trzecim piętrze.

Akcja straży trwała trzy godziny. Poddasze spaliło się całkowicie, również zniszczeniu uległo pomieszczenie świetlicy i częściowo jej urządzenie. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Ponadto w godzinach popołudniowych straż ogniowa wzywana była do dwóch drobniejszych pożarów: przy ul. Adwokackiej 7 i Traugutta 10, które zostały szybko zgaszone bez znaczniejszych srat. (l)

# Kowalski prosi o ułaskawienie

Odbywający karę 4-letniego więzienia w więzieniu w Rawiczu „arcybiskup" mariawicki Jan Maria Kowalski złożył za pośrednictwem żony swej, Antoniny Wiłuckiej - Kowalskiej, do Prezydenta Rzeczypospolitej prośbę o ułaskawienie.

## Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sadowska-Dancerowa — Zgierska 63, W Groszkowski — 11 Listopada 15. T. Karlin — Piłsudskiego 54. R. Rembieliński — Andrzeja 28. J Chądzyńska — Piotrkowska 165. S. Müller — Piotrkowska 46. G. Antoniewicz — Pabianicka 56.

# Zatarg w przemyśle pończoszniczym

## Spór o kompetencje i zakres prac komisji fachowej.

## Strajki demonstracyjne w fabrykach

Jak już donosiliśmy, w przemyśle pończoszniczym w Łodzi wynikł zatarg na tle precyzowania warunków nowej umowy zbiorowej. Mianowicie, na ostatniej konferencji w inspekcji pracy obie **strony zgodziły się na przedłużenie umowy zbiorowej na okres roczny, do 31 stycznia 1938 roku**, z tym jednak, że będzie wyłoniona komisja fachowa, która w ciągu krótkiego czasu opracuje uzupełnienia do umowy zbiorowej. Na tle kompetencji tej komisji wynikły różnice zdań, które mogą doprowadzić do wybuchu strajku.

Przemysłowcy zażądali mianowicie, aby komisja ta, w skład której wejdzie czterech przedstawicieli przemysłu, czterech przedstawicieli robotników oraz jako superarbiter inspektor pracy, zajęła się **zagadnieniem strajków okupacyjnych, obniżenia stawek za postoje oraz ustaleniem stawek płac na te artykuły, które nie były objęte dawną umową zbiorowa. Robotnicy natomiast zażądali, aby komisja miała prawo poddać rewizji cały cennik płac.**

Wczoraj przed południem delegacja klasowego związku robotników-kotoniarzy zgłosiła się do okręgowego inspektora pracy i wyłuszczyła warunki, na jakich robotnicy zgodzą się podpisać umowę zbiorową. A więc: 1) **komisja fachowa będzie miała charakter i uprawnienia komisji arbitrażowej t. j.** na wypadek gdyby obie strony reprezentowane w komisji nie mogły dojść do porozumienia w jakiejkolwiek kwestii spornej — **rozstrzygać będzie jako arbiter przewodniczący — inspektor pracy, przyczym orzeczenie jego będzie prawomocne dla obu stron. 2) Sprawa strajków wogóle nie może być brana pod uwagę jako temat dyskusji tej komisji. 3) Komisja będzie miała prawo ustalić stawki płac na wszystkie artykuły pończosznicze i 4) Komisja musi ukończyć swe prace najpóźniej do dnia 1 marca, aby nie przedłużać stanu bezumownego.**

Składając powyższe warunki, delegaci zakomunikowali, iż dla poparcia swych postulatów, do czasu otrzymania odpowiedzi od przemysłowców, **proklamują codzienny 2-godzinny strajk we wszystkich fabrykach kotonowych.**

Inspektorat pracy powyższe warunki przesłał natychmiast przemysłowcom do wiadomości. Równocześnie, zgodnie z zapowiedzią, robotnicy rozpoczęli strajk — pierwsza zmiana strajkowała w czasie ostatniej godziny pracy, druga zmiana — w czasie pierwszej godziny.

* * *

Robotnicy zatrudnieni w przemyśle pończoszniczym na t. zw. okrągłych maszynach również wystąpili do inspekcji pracy domagając się nowej umowy zbiorowej. Konferencję w tej sprawie wyznaczono na dzień 3 b. m. (i)





## RADIO

**WTOREK, dnia 2-go lutego 1937 r.**

8.00—8.03: Sygnał czasu i pieśń „Najświętsza Panno". 8.03—8.50: Koncert w wykonaniu orkiestry Policji Państwowej pod dyr. Adama Dołżyckiego. 8.50—9.00: Dziennik poranny. 9.00—10.40: Transmisja Nabożeństwa z kościoła Św. Krzyża w Warszawie. Kazanie na uroczystość Oczyszczenia N.M.P. wygłosi ks. prof. Eugenjusz Kapusta. Chór świętokrzyski pod dyr. prof. Józefa Orszulika. Przy organach Eugenjusz Langer. Po nabożeństwie — Muzyka z płyt. 10.40—11.57 „Koncert Życzeń". 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.

12.03—14.00: Poranek muzyczny z Poznania. W przerwie około godziny 13:00: Aktualności — „Ubezpieczenia wypadkowe" — pogadanka, wygłosi Marian Fuchs. 14.00—14.20: Koncert reklamowy. 14.20—14.30: „Lufy — szykuj buty (7-milowe) — rozmowa z radiosłuchaczami dyr. Bohdana Pawłowicza. 14.30—14.50: Chór Warszawskiego Miejskiego Koła Śpiewaczego pod dyr. Tadeusza Czudowskiego. 14.50—15.30: Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 15.30—16.00: „Hopla tyjater" — słuchowisko obyczajowe dla wsi, w opracowaniu Pawła Kubisza (z Katowic). 16.00—16.15: Skrzynka P. K. O.

16.15—17.00: Ryszard Strauss: „Kawaler Srebrnej Róży" — (płyty, z Warszawy).

17.00—19.00: „Kawa przy mikrofonie". (Transmisja z Wilna).

19.10—19.20: Pogadanka aktualna.

19.20—20.00: Piosenki i melodie żołnierskie (pł.)

20.00—20.30: Muzyka taneczna, w wykonaniu orkiestry Feliksa Paździejowskiego (transmisja z rest. Hotelu Polskiego).

20.30—20.40: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni.

20.40—20.45: Wiadomości sportowe lokalne.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—22.15: Koncert wieczorny w wykonaniu Symfonicznej Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Aleksandra Michałowskiego.

22.15—22.30: „Pisz tu listy" — skecz Władysława Renna (z Krakowa).

22.30—23.00: Muzyka taneczna (płyty).

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

20.35 RYGA: Koncert Polsk. Kwartetu smyczkowego.

20.40 MEDIOLAN: „Haszysz" — operetka Dalli Ponti.

21.00 RZYM: „Kopciuszek" — opera Rossiniego (transmisja z La Scali).

21.00 STRASBURG: „Otello" — dramat muzyczny Boito.

22.25 HILVERSUM II: Koncert symf. z udziałem Józefa Pembaura (fort.).

# Bajeczka o napadzie bandytów

## została wymyślona przez młodą służącą Habergryców.— Władze są na tropie złodziei

Dom przy ul. Piotrkowskiej 117 był w niedzielę popołudniu terenem swoistego zajścia, wywołanego przez 16-letnią Józefę Pilarczykównę, zatrudnioną u Arona Habergryca.

Gdy małżonkowie Habergryc wrócili około godziny 8.30 do domu z kina — zastali swą służącą, której pieczy powierzyli mieszkanie, w wielkim wzburzeniu. **Dziewczyna siedziała w kuchni, wylękniona, z podartą bluzką na sobie i oznakami krańcowego przerażenia.**

Dziewczyna złożyła swemu chlebodawcy wyjaśnienia, brzmiące równie groźnie, jak fantastycznie.

Gdy była sama —ktoś zapukał do mieszkania. Dziewczyna otworzyła drzwi. **Oko w oko stanęła z pięcioma drabami. Każdy z nich trzymał w ręku długi nóż. Łyskając przeraźliwie oczami — złoczyńcy dopadli dziewczyny i jeden przystawił nóż do jej piersi, a drugi do pleców. Grozili jej śmiercia, jeśli słowo piśnie i jeśli im przeszkodzi w kradzieży, której właśnie zamierzali dokonać. Kazali jej przejść do kuchni i ciagle z nożem przy sercu — jeden ze zbirów jej pilnował, podczas, gdy czterej inni plondrowali mieszkanie. Szarpała się z nimi, podarli na niej bluzkę nie dzielną, ale wreszcie przerażona zupełnie — zemdlała. Gdy się ocknęła —już nikogo w mieszkaniu nie było.**

Wyjaśnienia dziewczyny wydawały się od pierwszej chwili płodem chorobliwej fantazji.

Długo nieforfunna Pilarczykówna nie mogła trwać w tych kłamstwach i zmyślaniach

Przyznała się wreszcie do wszystkiego. Oto, **zamiast pilnować mieszkania, wiedząc, że „państwo" poszli do kina — sama wybrała się z koleżanką na przechadzkę.** Spacer trwał półtorej godziny. Wróciła do domu i **zastała mieszkanie gruntownie splondrowane. W obawie przed odpowiedzialnością i utratą pracy — wymyśliła bajeczkę o zbójcach z nożami i opowiedziała ją poszkodowanemu.**

Habergryc dziewczynie w pierwszej chwili uwierzył, ale prowadzący dochodzenie przodownik odrazu wyczuł, że **napad istniał tylko w wyobraźni Pilarczykówny.**

Młoda dziewczyna została osadzona w areszcie i stanie przed sądem pod zarzutem wprowadzenia władzy w błąd.

Straty, jakie poniósł Habergryc, wynoszą około 8 tys. złotych. Mieszkanie było asekurowane od kradzieży.

Władze są na tropie złodziei i dwaj osobnicy, mocno podejrzani o dokonanie tej kradzieży, zostali wczoraj aresztowani. (g)







# Za porwanie dziecka

## skazano Matusiakównę na półtora roku więzienia

Donosiliśmy w swoim czasie obszernie o porwaniu przez służącą Matusiakównę jednorocznej córeczki jej pracodawców — małżonków Goldbergów, właścicieli małego sklepu z nabiałem przy ul. Zgierskiej.

Matusiakówna została w październiku r. ub. przyjęta do pracy przez Goldbergów bez świadectw i rekomendacyj. Oświadczyła, że przybywa wprost ze wsi, z pod Uniejowa.

Dziewczyna sprawowała się dobrze i zyskała zaufanie Goldbergów. Głównym zadaniem Matusiakówny była **opieka nad dzieckiem, któremu matka — zajęta w sklepie — nie mogła wiele czasu poświęcać.**

9 listopada Matusiakówna wyszła z małą Goldberżanką na spacer około południa i zniknęła bez wieści. Rodzice w nocy powiadomili władze śledcze i czynili na własną rękę poszukiwania.

Po dwóch dniach przybył do Goldbergów niejakiś Nowicki i oświadczył, że wie, **gdzie jest maleństwo.** Nowicki miał początkowo żądać okupu w wysokości tysiąca złotych — potem jednak bezinteresownie **wskazał, że Matusiakówna jest z dzieckiem w Poddębicach u niejakiego Bartczaka, swego byłego przyjaciela, z którym miała dziecko, zmarłe krótko po urodzeniu.**

Istotnie, małą Zelę Goldberg i Matusiakównę znaleziono w Poddębicach.

Bartczak wyjaśnił, że Matusiakówna przybyła do niego, oświadczając mu początkowo, że **to ich wspólne dziecko i żądała od niego pieniędzy na utrzymanie.** Bartczak jednak szybko się zorientował: wiedział, że mieli chłopca, a Matusiakówna przyszła z dziewczynką. Wówczas oskarżona wtajemniczyła go w swój inny plan. **Radziła zająć się dziewczynką i żądać od rodziców okupu.** I na to Bartczak nie poszedł. Wreszcie ujęto ją. Nowicki wiedział o tym wszystkim od samego Bartczaka.

Oskarżona wczoraj przed sądem podała jeszcze inną wersję. **Uprowadziła dziecko, bo nie miała innego sposobu, by wydostać od Goldbergów należną jej pensję.** Ale to było nieprawdą: należało jej się przecież dopiero za 5 tygodni pracy, a więc nie miała powodu imać się aż tak okrutnych środków, by wydostać swych kilkanaście złotych.

Przed sądem zachowywała się Matusiakówna wyzywająco.

Sąd skazał ją na półtora roku więzienia. (g)

# Na fali radiowej

—o—

**PAWEŁ LEWIECKI I ALEKSANDER MICHAŁOWSKI**

**w Polskim Radio.**

Paweł Lewiecki, znany pianista polski, wystąpi przed mikrofonem dnia 2-II o godz. 18.40 z programem, zawierającym obok utworów Bacha i Schumanna dzieła: Liszta — „Consolation" Des-Dur i parafrazę na tematy Verdiego „Rigoletta". Wieczorem tegoż dnia o godz. 21.00 śpiewać będzie artysta Opery Warszawskiej Aleksander Michałowski fragmenty z oper Wagnera. Występ tego śpiewaka odbędzie się w ramach koncertu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. M. Mierzejewskiego.

**RYSZARDA STRAUSSA „KAWALER SREBRNEJ RÓŻY"**

**w audycji radiowej.**

Opera Komiczna Ryszarda Straussa „Kawaler Srebrnej Róży" należy do najlepszych dzieł scenicznych tego wielkiego kompozytora i od wielu lat stanowi niezmiernie ważny punkt repertuarów operowych całego świata. Wdzięk na gruncie wiedeński przeszczepionego „Rococo" wraz z całym światem luksusowych salonów arystokracji i nowobogackich oraz ich przeciwieństwo — podmiejskich knajp ludowych — czyni z tej „wiedeńskiej maskarady" prawdziwy klejnot literatury operowej. Główne fragmenty z tej opery usłyszą radiosłuchacze z płyt we wtorek, dnia 2.II o godz. 16.15 — akt I, oraz w środę, dn. 3.II o godz. 19.20 — akt II i . Obsada jest pierwszorzędna, obejmuje bowiem wspaniałą orkiestrę i chór Opery Wiedeńskiej oraz czołowych śpiewaków tejże sceny, a nawet nie żyjącego już dzisiaj wspaniałego — Myaera.

# Tylko Stalin jest wierny... Stalinowi

## W Sowietach przygotowują już nowy proces.—Tym razem na ławie oskarżonych zasiądą Rykow, Bucharin, Tomskij i Rakowskij

## Ministrowie i ambasadorzy sowieccy oskarżeni o zdradę stanu

(x) Proces moskiewski „równoległego centrum", który zakończył się przed kilku dniami, nie wyczerpał serii wielkich rozpraw politycznych, które zainicjował rząd sowiecki.

Przebywają obecnie w więzieniu, w oczekiwaniu na proces, jeszcze trzej członkowie „starej gwardii Lenina" — **Bucharin, Tomskij i Rakowskij**, a już największą sensacją było **aresztowanie Rykowa**, który będzie czołową postacią na ławie oskarżonych w nowej rozprawie, mającej się odbyć w kwietniu b.r. Sensację tę spotęgowała okoliczność, iż Rykow na podstawie zeznań Radka i Piatakowa, jest oskarżony o czyny wręcz nieprawdopodobne. O ile dotychczasowi bohaterowie procesów moskiewskich rekrutowali się częściowo ongiś z szeregów **mieńszewików**, o ile później, już po przejściu do partii bolszewickiej stanowili przez krótki okres czasu **opozycję leninowską**, nim poddali się całkowicie pod rozkazy „wodza", a co najważniejsze — **po śmierci Lenina opowiedzieli się po stronie Trockiego przeciwko Stalinowi** — Rykow stanowił całkowity wyjątek. **Był on zwolennikiem Lenina od pierwszej chwili, był człowiekiem zaufania Lenina, nigdy nie zajmował w żadnej sprawie przeciwnego stanowiska**, a gdy po zgonie Lenina rozgorzała walka o władzę między Stalinem a Trockim — nigdy nie opowiedział się po stronie Trockiego.

Jeśli więc Radek i Piatakow swoimi zeznaniami spowodowali aresztowanie Rykowa — tkwi w tym sens zgoła odmienny, aniżeli usiłują mu nadać kierownicze sfery w ZSRR. Jest w tym chęć pozbycia się wszystkich starych działaczy w obawie przed ich wpływami w partii.

Warto zapoznać się z sylwetkami nowych oskarżonych, którzy za kilka tygodni będą sądzeni i prawdopodobnie skazani za zdradę, szpiegostwo i t.p. zbrodnie.

Rykow na samym początku swej politycznej kariery, w roku 1898 wstąpił do szeregów partii social-demokratycznej. W roku 1902, gdy w łonie partii socjal-demokratycznej powstały już rozdźwieki między Leninem a Plechanowym, **Rykow natychmiast opowiedział się po stronie Lenina.** W Genewie, gdzie odbywały się te starcia, które spowodowały rozłam, Lenin uzyskał w osobie młodego Rykowa bardzo silne poparcie. I w roku 1903 Rykow wspólnie z Leninem doprowadzili do zupełnego zerwania z Plechanowem i wspólnie zajęli się organizacją frakcji bolszewików.

Od tej chwili Rykow stał się najbardziej zaufanym człowiekiem Lenina. Gdy trzeba było wysłać z Genewy do Rosji człowieka, który miał za zadanie wykonanie bardzo odpowiedzialnej misji — nawiązanie kontaktu z partią i przekonanie jej o konieczności stworzenia frakcji bolszewickiej, Lenin powierzył to zadanie Rykowowi. Z pamiętników Krupskiej dowiadujemy się, że powierzenie tej misji Rykowowi wywołało protesty innych członków frakcji. Szczególnie awanturował się Zinowjew. Ale Lenin uciął te dyskusje jednym zdaniem. Oświadczył wówczas oficjalnie (to zdanie znajduje się zarówno w pamiętnikach Krupskiej jak i w pamiętnikach samego Lenina):

— **Dla mnie Rykow jest najbardziej wartościowym człowiekiem w całej frakcji. To człowiek, który do śmierci nie zejdzie z drogi, na jaką wszedł.**

Gdy po przewrocie bolszewickim w Rosji Lenin wrócił do Petersburga i spotkał się tam z poważną opozycją w łonie własnej partii w osobach Bucharina Kamieniewa i Stalina — **Rykow był tym, który zdołał opanować opozycję i skłonić ją do przyjęcia pełnego programu leninowskiego.**

Po zgonie Lenina, gdy — jak już wspomnieliśmy na wstępie — Nastąpiła walka o władzę pomiędzy Trockim a Stalinem, Rykow zajął bardzo ciekawe stanowisko. Nie pochwalał czynów Stalina, ale zarazem **potępił Trockiego, z** tego względu, iż uważał, że Trocki nie powinien był organizować opozycji w łonie partii bolszewickiej. Stan on na stanowisku, iż wszystkie rozbieżności zdań mogą być przedmiotem starć na poufnych posiedzeniach komitetów partyjnych. I wypowiedział się kategorycznie **przeciwko Trockiemu.** To poparcie Rykowa, który cieszył się wielkim autorytetem w partii, było jednym z ważkich czynników, które utorowały Stalinowi drogę do władzy.

I nagle Rykowowi zarzuca się zdradę i stawia się go na pierwszym miejscu wśród oskarżonych następnego procesu.

O Bucharinie, Tomskim i Rakowskim wiele mówić nie należy. Ich łamańce polityczne znane są powszechnie. Tworzyli oni **prawe skrzydło partii bolszewickiej,** zostali w roku 1927 usunięci z partii i wszelkich stanowisk, ale gdy później okazali „skruchę", przyjęci zostali napowrót do partii i znów zajęli **bardzo wysokie i odpowiedzialne stanowiska.**

Nie trzeba dodawać, że przez długi okres czasu po ich ekspiacji, byli pod obserwacją GPU. I w wyniku tej właśnie obserwacji, gdy t. zw. nadzorcy linii generalnej, nie mogli im nic zarzucić, zdołali oni wspiąć się ponownie na szczebel hierarchiczny ustroju sowieckiego. I obecnie, gdy rozpoczęła się generalna rozprawa z t. zw. „starymi bolszewikami"— przypomniano sobie o ich dawnych grzechach i to wystarczyło, by podzielili oni los skazanych.

Potwierdza się to, co pisaliśmy w przededniu ostatniego procesu moskiewskiego. Otoczenie Stalina, nie chce tolerować ludzi, którzy mają wiele do powiedzenia i którzy mogliby ich usunąć pewnego dnia w cień. Nie chcą tolerować ludzi, którzy są popularni w partii. To było powodem procesu Zinowjewa i towarzyszy, to było również powodem procesu Radka i towarzyszy jak i następnego procesu Rykowa, Bucharina, Tomskiego i Rakowskiego.

Z pośród pierwszych członków komitetu partii bolszewickiej na wolności na terenie Rosji Sowieckiej pozostaje w tej chwili tylko jeden człowiek — Stalin.

Vir.



# Subwencja dla młodych talentów

## ma być ustanowiona przez Zarząd Miejski. — Budowa chłodni w Łodzi. — Pożyczka na wykup rzeźni

W dniu wczorajszym odbyło się, **pod przewodnictwem prez. Godlewskiego,** posiedzenie kolegium magistratu, przy **udziale wiceprezydentów Pączka i Kozłowskiego, dyr. Kalinowskiego oraz naczelników wszystkich wydziałów zarządu miejskiego.** Tematem obrad kolegium były wszystkie sprawy z bieżącej gospodarki miejskiej, które mają być zgłoszone na najbliższe posiedzenie rady miejskiej oraz te wnioski, które na ostatnim posiedzeniu rady odesłane zostały bądź do komisji finansowo-budżetowej, bądź do komisji do spraw ogólnych.

W pierwszym rzędzie omówiono szczegółowo **sprawę budowy centralnej chłodni w Łodzi dla ziemiopłodów.** Jak już donosiliśmy w swoim czasie, chłodnia ta ma służyć przede wszystkim do należytej aprowizacji miasta a następnie do regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby. Budowę prowadzić ma towarzystwo **„Chłodnia i składy portowe w Gdyni".** Pertraktacje z tym towarzystwem już zostały ukończone i obecnie chodzi o formalną akceptację rady miejskiej, która umożliwi podpisanie umowy.

W wyniku pertraktacyj ustalono, iż **towarzystwo gdyńskie, które zbuduje chłodnię, będzie równocześnie ją eksploatowało.** Zarząd miejski będzie jednak udziałowcem. W tym celu miasto odda pod budowę plac o powierzchni 6000 mtr. kwadr. Specjalna komisja szacunkowa ustali cenę tego placu i **wysokość tej sumy stanowić będzie udział miasta w firmie.**

Następnie zajęto się wnioskiem wydziału oświaty i kultury w sprawie popierania młodych talentów. Powszechnie wiadomo, że **wiele młodych i rokujących najlepsze nadzieje talentów przepada bezpowrotnie dla państwa i społeczeństwa, na skutek złych warunków materialnych,** które uniemożliwiają rozwój i wyzyskanie wrodzonych zdolności i zamiłowań oraz uniemożliwiają wydanie tych prac. Dotyczy to specjalnie prac pisarskich z **dziedziny literatury, historii i nauk przyrodniczych.** Ponieważ w Łodzi niewątpliwie jest zastęp ludzi uzdolnionych, którym złe warunki materialne uniemożliwiają wydanie ich prac, kolegium postanowiło zgłosić na radę miejską wniosek o **wstawienie do budżetu na rok 1937/38 sumy zł. 1000 na popieranie młodych talentów.**

Z kolei omówiono sprawę **zaciągnięcia pożyczki na wykup i rozbudowę rzeźni miejskiej.** Jak już donosiliśmy, prace miasta w dziedzinie unormowania stosunków z rzeźnią idą w dwuch kierunkach: polubownego zlikwidowania sporu i zawarcia ugody oraz **przedterminowego wykupu rzeźni.** Ostateczna decyzja powzięta zostanie dopiero po stwierdzeniu jakie będą ostateczne warunki ugody, a jakie warunki wykupu określi komisja rzeczoznawców. Ponieważ jednak zarząd miejski musi z góry poczynić wszystkie przygotowania, zmierzające do zlikwidowania sporu i musi się też liczyć z koniecznością wykupu— **kolegium postanowiło zwrócić się do rady miejskiej o upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 4.500.000 złotych na ten cel.**

Po załatwieniu szeregu drobniejszych spraw, **postanowiono resztę porządku dziennego, dotyczącego wniosków, zgłoszonych przez kluby radzieckie na ostatnim posiedzeniu rady, odłożyć do czwartku.** W czwartek przed południem odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie kolegium.

Jak już donosiliśmy, komisje radzieckie zwołane zostały na posiedzenia w dniach **4 i 8 b. m.** W czwartek, 4 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji **do spraw ogólnych, która załatwi część** spraw przygotowywanych przez magistrat na radę miejską, zaś w poniedziałek, 8 b. m. odbędzie się posiedzenie **komisji finansowo-budżetowej,** dla załatwienia spraw pozostałych.

Co się tyczy posiedzenia plenarnego rady, przewidziane jest, jak już donosiliśmy, **zwołanie go na dzień 11 b. m.** W ostatniej jednak chwili zarząd miejski postanowił uzależnić ten termin od wyniku prac komisyj radzieckich. Pod uwagę brane są więc obecnie dwa terminy plenarnego posiedzenia rady — **czwartek, 11 b. m. i wtorek, 16 b. m.** (s)



# Park dokoła Błękitnych Źródeł

## będzie oddany do użytku latem r. b.

Błękitne źródła pod Tomaszowem należą do najciekawszych osobliwości przyrodniczych w Polsce. Położone są one **o półtora klm. od Tomaszowa.** Na przestrzeni kilkudziesięciu metrów źródła pulsują energicznie, wyrzucając masy krystalicznej, błękitnej wody, która daje początek strumieniowi, płynącemu do Pilicy. Z tych to błękitnych źródeł czerpać miały wodę wodociągi łódzkie, według projektu inż. Lindleya i dlatego zarząd miejski w Łodzi zakupił tereny, na których źródła się znajdują.

Jak wiadomo jednak, po opracowaniu kosztorysu okazało się, że budowa rurociągu od Błękitnych źródeł do Łodzi wymagałaby zbyt wielkich kosztów i z tych względów **rozpoczęto wiercenie pod Łodzią głębokich studzień.** Postanowiono jednak wykorzystać tę osobliwość przyrodniczą i w porozumieniu z zarządem miasta Tomaszowa **wybudować dokoła źródeł park turystyczno-przyrodniczy,** który ściągałby liczne rzesze turystów i stał się miejscowością campingową dla Łodzi.

Projekt parku opracował kierownik plantacyj miejskich w Łodzi inż. Rogowicz i zarząd Tomaszowa **przystąpił do realizacji planu.** Do parku przyłączono także część lasów spalskich, w których wybudowane będą domki campingowe.

Jak się dowiadujemy, budowa parku zostanie zakończona w roku bieżącym. W drugiej połowie lata **park na Błękitnych źródłach już oddany zostanie do użytku.** (l)

# Wybory rady giełdy mięsnej

## przy udziale 500 członków giełdy.—Wybory mają być zatwierdzone przez ministerstwo

Onegdaj odbyło się pierwsze **zgromadzenie członków giełdy mięsnej w Łodzi**, zwołane celem dokonania wyborów rady giełdy. Zgromadzenie to oczekiwane było z wielkim zainteresowaniem, albowiem wybór rady giełdy umożliwia rozpoczęcie działalności tej instytucji, która przyczyni się do uregulowania cen na rynku mięsnym w Łodzi.

Na zebraniu, któremu przewodniczył dyrektor izby rolniczej inż. Kawczak, obecni byli **przedstawiciele urzędu wojewódzkiego nacz. Keller, przedstawiciele urzędu aprowizacyjnego I i II instancji nacz. Łodewski i kier. Styczyński, przedstawiciel zarządu miejskiego inż. Brzozowski, przedstawiciele organizacyj rolniczych, rzemieślniczych, kupieckich i t. d.**

Na samym wstępie zebrania doszło do starcia **pomiędzy rzeźnikami a komisja organizacyjną.** Chodziło o to, iż do III kurii wyborczej wejść miała, jako członek, **izba rzemieślnicza,** reprezentować zaś miał ją jeden z członków cechu rzeźników. W ostatniej chwili ministerstwo przemysłu i handlu ustaliło, że **izba rzemieślnicza, jako organizacja nie może należeć do III, lecz do IV kurii i z tych względów przedstawiciel rzeźników nie znalazł się na liście kandydatów na członków rady.** Starcie to zostało jednak szybko zażegnane, gdyż komisja zgodziła się na **uzupełnienie listy kondydatów.**

Przed przystąpieniem do wyborów zabrał głos **nacz. Keller,** który zaznaczył, że władze rządowe otwierając trzecią w Polsce giełdę mięsną w Łodzi, pragną, aby **stała się ona regulatorem cen żywca i mięsa.**

Z kolei odbyło się głosowanie w kuriach, w którym wzięło udział 500 członków giełdy.

Wczoraj rano ogłoszono wyniki wyborów. Do rady giełdy mięsnej wybrani zostali

**Z kurii I** (rolnictwo) prezes izby rolniczej Piotrowski, dyrektor izby Kawczak, senator Plocek, inż. Kwiatkowski, b. prezes izby Wilski oraz rolnicy Dąbski, Pasławski i Kałużka.

**Z kurii II** (kupiectwo) — Józef Ellert Kaz. Radziejewski, Konstanty Kamiński, Władysław Bujnowicz i Jan Szatkowski.

**Z kurii III** (rzeźnicy) — Jan Ruszczak, Feliks Rutkowski, Józef Urbański, Konstanty Pawłowski, Berek Grynberg i Maks Gordon.

**Z kurii IV** (organizacje, spółdzielnie, konsumenci)—mjr. Kamiński, inż. Brzozowski, nacz. Purtal, Zientalski i Pokorski.

Wyniki wyborów przesłane zostaną do ministerstwa przemysłu i handlu, zaś po ich zatwierdzeniu **rada giełdy ukonstytuuje się, dokona wyboru prezesa i dyrektora i rozpocznie swą działalność.** Narazie siedzibą giełdy będzie izba rolnicza, po dokonaniu za odpowiednich inwestycyj na terenie rzeźni miejskiej, biura giełdy zostaną przeniesione do rzeźni. (i)

# Imieniny P. Prezydenta Rzplitej

## obchodzone były w Łodzi uroczyście



P. wojewoda Hauke - Nowak i gen. Langner opuszczają katedrę po nabożeństwie z okazji Imienin P. Prezydenta Rzplitej.

W dniu wczorajszym, z okazji imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. dr. Ignacego Mościckiego, miasto przybrało odświętny wygląd. Domy przystrojono flagami o barwach narodowych, małe chorągiewki zafurkotały również na wozach tramwajowych.

Gmach zarządu miejskiego został specjalnie udekorowany zielenią. Na środku frontonu, w girlandach zieleni, umieszczono dwie litery „I. M.".

O godz. 10 rano w Katedrze odprawione zostało nabożeństwo przez J. E. Ks. Biskupa Jasińskiego w asyście prałatów. W nabożeństwie udział wzięli pp. wojewoda Hauke - Nowak, gen. Langner, prez. Godlewski, prezes sądu Maciejewski, prokurator dr. Spólnik i liczne delegacje zrzeszeń i stowarzyszeń społecznych.

Dziś, w kościele garnizonowym przy ul. św. Jerzego odbędzie się nabożeństwo specjalnie dla żołnierzy garnizonu łódzkiego. (i)



# Zabił w obronie siostry

## Sąd skazał Kalinkę na 4 lata więzienia

W dniu 25 października kilku wystrzałami z rewolweru został zabity piekarz Wojciech Cichocki. Skrytobójca dosięgnął Cichockiego w chwili, gdy ten **wychodził z ubikacji w podwórzu.** Zbrodniarz zbiegł i został ujęty dopiero po kilku dniach. Był nim **23-letni Eugeniusz Kalinka.** Zarówno o samym zabójstwie jak i o ujęciu Kalinki, który zresztą sam się zgłosił do władz, donosiliśmy w swoim czasie obszernie.

Wczoraj Kalinka odpowiadał przed sądem okręgowym za zabójstwo Cichockiego.

Oskarżony, o wyglądzie uczciwego i spokojnego młodego człowieka, przyznał się do winy i wyjaśnił, iż **działał wiedziony chęcią pomszczenia hańby swej młodszej siostry — Kazimiery.**

Denat był narzeczonym Kazimiery Kalinianki. Był stałym gościem w domu jej ojca, dozorcy przy Al. 1 Maja 51 i mówiono już o ślubie obojga. W końcu roku 1935 młodzi się pogniewali. Po kilku miesiącach **młoda kobieta powiła dziecko. Ojcem był Cichocki.** O obowiązkach ojcowskich nie chciał Cichocki **słyszeć, ożenił się** w międzyczasie z inną kobietą i nie reagował na nagabywanie Kalinianki, która z dzieckiem przychodziła do mieszkania Cichockich. Doszło wreszcie do tego, że **dziewczyna próbowała sobie odebrać życie.** Uratowano ją, ale wtedy wdał się w sprawę **brat — oskarżony.** Oświadczył, że **jeżeli Cichocki nie będzie łożył na utrzymanie swego dziecka, wówczas z nim Kalinka się porachuje. Jeżeli nie chce pieniędzmi, to krwią zapłaci Cichocki za hańbę siostry.**

Cichocki unikał Kalinki jak mógł. Spotkał się z nim wreszcie krytycznego dnia na weselu u wspólnych znajomych i nie reagował na jego propozycje pomówienia na osobności. Ale tej nocy Kalinka już nie stracił z oczu Cichockiego. Gdy ten poszedł do domu—**szedł za nim i czyhał na niego na podwórzu. Wreszcie kilku strzałami zabił go na miejscu.**

Rozprawie przewodniczył sędzia Zdorowienko. Oskarżał prok. Baranowski.

Sąd uznał, że **Kalinka działał wprawdzie z szlachetnych pobudek, ale napiętnował zabójstwo jako skrytobójcze i skazał Kalinkę na 4 lata więzienia.** (g)

# Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Borowej Nr. 34 zatruła się kwasem solnym 29-letnia bezrobotna Anna Starczyk. Desperatce udzielił pomocy lekarz pogotowia i skierował do szpitala. Przyczyną rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

* * *

Na ulicy Pabjanickiej dostał się pod wóz 27-letni Roman Karwacki, zamieszkały w Pabianicach. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie prawej nogi i ciężkie obrażenia zewnętrzne i skierował poszkodowanego do szpitala. Woźnica został zatrzymany.

* * *

Ze składu farb Abrama Lichtenberga przy ulicy Prędzalnianej 36 nieznani sprawcy skradli, dostawszy się do wnętrza przez wyłamanie drzwi, różnych artykułów, wartości 300 zł.

* * *

Na ulicy Piotrkowskiej wypadł z tramwaju w biegu 48-letni robotnik Feliks Kwiatkowski, zamieszkały przy ulicy Kielma 27. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie żeber oraz liczne obrażenia zewnętrzne. — Poszkodowany został przewieziony do szpitala.

* * *

W domu przy Placu Boernera Nr. 7, w czasie rozgrzewania zbiornika wodociągowego, zapaliła się słoma, a następnie pożar rozszerzył się i objął poddasze i przeniósł się na dach. II-gi oddział straży ogniowej, po trzygodzinnej akcji ogień ugasił. Zostało zniszczone poddasze i częściowo dach oraz zalano mieszkania na trzeciem piętrze.

Straty spowodowane przez pożar wynoszą około 3.000 złotych.

Drugi pożar miał miejsce przy ulicy Wólczańskiej Nr. 222, gdzie w mieszkaniu, zajmowanym przez N. Górskiego, od rozgrzanego nadmiernie pieca zapaliła się drewniana ścianka i urządzenie mieszkania.

IV-ty oddział straży ogniowej po godzinie ogień ugasił. Straty nieznaczne.

* * *

W domu przy ulicy Północnej 40, w korytarzu domu znaleziono podrzutka płci męskiej trzytygodniowego. W tym samym domu mieści się miejski zakład wychowawczy, gdzie zostało niemowlę umieszczone.

* * *

W mieszkaniu przy ulicy Folwarcznej 28 uległa zaczadzeniu rodzina Opielaków, składająca się z małżonków i ich trojga dzieci. Zaczadzonym udzielił pomocy lekarz pogotowia i pozostawił w **stanie silnego osłabienia na miejscu.**

# TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Spowodu mrozów zapowiedziana na dziś bajka dla dzieci nie odbędzie się.

Dziś, we wtorek, o godz. 4-ej po poł. oraz w środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. wystawiona z wielkim nakładem pracy, a gorąco przyjmowana przez publiczność sztuka Stefana Żeromskiego „Róża" z Tadeuszem Białoszczyńskim w roli głównej. — Ceny zniżone.

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. po raz 30-ty i bezwzględnie ostatni „Moralność pani Dulskiej" z J. Chojnacką i H. Łęcką w rolach głównych.

### OSTATNI DODATKOWY WYSTĘP LUDWIKA SOLSKIEGO.

Uwzględniając życzenie publiczności, dyrekcja teatru uprosiła mistrza Ludwika Solskiego, który zgodził się wystąpić w Teatrze Miejskim raz jeszcze jeden, a to w piątek, o godzinie 8.30 wiecz. Mistrz Ludwik Solski wystąpi w komedji Moljera „Skąpiec". — Ceny zniżone.

### TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27).

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wieczorem dana będzie w dalszym ciągu ciesząca się wielkim powodzeniem interesująca sztuka Lampela p. t. „Bunt w domu poprawy", w reżyserji Krola Borowskiego reżysera Teatru Narodowego w Warszawie.

„Bunt w domu poprawy" — to mocny dramat młodzieży, która w domu poprawczym szuka wyzwolenia od twardego bezwzględnego rygoryzmu wychowawców.

### TEATR POPULARNY
(Ogrodowa 18)

Dziś, we wtorek, przemiła komedia Bart Conners'a „Roxy", w reżyserji M. Zonera z Jadwigą Gosławską w roli tytułowej.

Dalszą obsadę tworzą: B. Bronowska, Z. Sykulska, M. Zoner, K. Lenczyński, J. Nowski, B. Bolkowski i inni.

### DZIŚ WYSTĘP LOLI FOLMAN W FILHARMONII.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w Filharmonii występ Loli Folman, znakomitej pieśniarki w urozmaiconym programie.

Bilety w cenie od 49 gr. do zł. 1.50 do nabycia w kasie Filharmonii.

### WIECZÓR DELI LIPIŃSKIEJ.

Dyrekcji Filharmonii udało się pozyskać sławną pieśniarkę Delę Lipińską na jeden tylko występ do Łodzi, który odbędzie się w piątek 12-go lutego b. r o godz. 8.30 wiecz.

Bilety na ten wieczór humoru już nabywać można w kasie Filharmonii.

### OSTATNIE 4 DNI WYSTAWY Z. SZRETERA

Wystawa prac Z. Szretera dobiega końca. Wszyscy ci, którzy dotychczas nie mieli okazji zwiedzenia jej, nie powinni zwlekać, aby się nie pozbawić wyjątkowo przyjemnych wrażeń.

Wystawa w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90 otwarta dzisiaj oraz codziennie do godziny 20-ej wieczorem. Zamknięcie nastąpi w piątek, 5-go b. m. wieczorem.

### Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Ciekawa wystawa Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków łodzian, wobec zamówionych kilku wycieczek, przedłużona zostaje aż do niedzieli, dnia 7-go lutego, włącznie. Miłośnicy sztuki, którzy dotąd nie mieli sposobności zwiedzić wystawy, uczynią to w ciągu ostatniego tygodnia jej trwania. Instytut Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, otwarty codziennie od godz. 11 — 20-ej.



### W 3-ej i 4-ej KLASIE PO 100 TYSIĘCY!

Nie przebrzmiały jeszcze echa wielkiej wygranej zł. 100.000, jaka padła u Wolanowa w 3-ej klasie 37-ej Loterji, a już mamy nową sensację. Wielka wygrana 4-ej klasy zł. 100 tysięcy również padła u Wolanowa.

Jest to już tradycją tej kolektury, że w każdej klasie, w każdym ciągnieniu pada tam jedna lub kilka wielkich wygranych. Ostatnie 100 tysięcy przypadło w udziale 4 graczom. Wszystkim są to ludzie pracy i drobni kupcy. Wszystkim ta wygrana przyniesie dużo zmian w codziennym trybie życia.

### Z LEGIONU ŚLĄSKIEGO.

Zarząd Grupy Legionu Śląskiego w Łodzi zawiadamia, że w piątek, dnia 5 b. m., o godzinie 19-ej w lokalu własnym przy ulicy Kpt. Żwirki Nr. 4 odbędzie się wykład p. naczelnika Wiktora Zubrilina na temat „Obronność granic naszego kraju, a stosunki z sąsiadami".

Obecność członków obowiązkowa, goście mile widziani.

**Nieście pomoc najbiedniejszym**

# Kronika radiowa

## OKÓLNIK MIN. SPRAW WEWN.

Na radiofonizację kraju, jako wybitny czynnik postępu i kultury, zwrócona została obecnie uwaga wszystkich kompetentnych czynników w naszym Państwie. Podział opłat na dwa zasadnicze typy, za odbiornik lampowy — 3 zł. miesięcznie i bezlampowy — 1 zł miesięcznie przyjęty został z uznaniem przez społeczeństwo. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poparło radiofonizację okólnikiem (Dz. Urz. M. S. W. Nr. 1 z dnia 20 stycznia 1937 roku), w którym podkreśla, że zarówno Min. Poczt i Telegr., jak i Polskie Radio zmierzają w kierunku stworzenia możliwie najdogodniejszych warunków dla rozwoju radiofonii ze względu na jej wielkie znaczenie. Podkreśla też Min. Spraw Wewn., że spostrzeżenia poczynione przez Polskie Radio wykazują szybszy proces radiofonizacji terenów, szczególnie wiejskich, na których czynniki samorządowe i społeczne biorą w akcji radiofonizacyjnej czynny udział

Nawiązując do tego Min. Spraw Wewn. zaleca wszystkim podlegającym sobie władzom przychylne ustosunkowanie się do akcji radiofonizacji, a w szczególności do przedsięwzięć podejmowanych w tym zakresie przez Polskie Radio.

## CIEKAWE AUDYCJE RADIOWE.

Polskie Radio przygotowało na wtorek, dn. 2 lutego urozmaicony świąteczny program. Już od rana (godz. 10.40) będą mogli zwolennicy melodii operetkowych rozkoszować się muzyką Jana Straussa, Kalmana, Falla, Millöckera i Lehara. Dla zwolenników muzyki poważniejszej — Poranek symfoniczny z Poznania o godz. 12.03 przyniesie utwory kompozytorów polskich i obcych pod dyr. Stanisława Wiechowicza, w wykonaniu chóralnym Pierwszego Warsz Miejskiego Koła Śpiewaczego. Dla amatorów nie zabraknie również melodyj ludowych i tanecznych rytmów polskich w wykonaniu Kapeli Ludowej Dzierżanowskiego o godz. 14.50. O godzinie 16.15 nadany zostanie III akt opery R. Straussa „Kawaler Srebrnej Róży". O godzinie 17.00 transmitowana będzie z hotelu „Georges" w Wilnie audycja p. t. „Kawa przy mikrofonie". Koncert wieczorny o godz. 21.00 zapowiada występ artysty Opery Warsz. Aleksandra Michałowskiego, który odśpiewa fragmenty z oper Wagnera. Orkiestrą Symfoniczną P. R. dyryguje M. Mierzejewski. Wreszcie muzyka taneczna o godz. 22.30 zakończy program wtorkowy.

# Dwie niezwykłe kradzieże

## Pijana p. Łucińska zjadła zakąski z wystawy.—Złodzieje wywieźli meble

Śród licznych drobnych kradzieży i nawet błahszych wykroczeń dwa wypadki z dnia wczorajszego zasługują na szczególną uwagę, jako niezwykłe i — mimo wszystko — **prawie komiczne.**

Nigdzie nie meldowana Janina Łucińska przechodziła wczoraj nad ranem ulicą Zawadzką po sutej libacji. Łucińska musiała dużo pić, a mało jeść, bowiem gdy się znalazła koło restauracji przy ul. Zawadzkiej 14 — **wybiła z całym spokojem szybę wystawową, uraczyła się zakąskami i nawet kawałkiem zimnej gęsiny, poczem, nie zważając na mróz, ułożyła się w oknie wystawowym do snu.**

Oczywista, że te pokazy gastronomiczne wywołały jednak zbiegowisko na ulicy i Łucińską **odstawiono do aresztu.** Jeszcze wczoraj została ta osobliwa delikwentka stawiona przed referat karny starostwa grodzkiego i **ukarana siedmioma dniami aresztu.**

★

Drugi wypadek — to zupełnie **niepowszednia kradzież.** Hersz Baharier, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 30, zameldował, że w czasie jego nieobecności dostali się do jego mieszkania przy pomocy podrobionych kluczy złodzieje i **skradli całe.... umeblowanie.** Stół owalny, 2 stoliki nocne i dwa łóżka drewniane padły łupem złodziei, którzy, oczywista, swej zdobyczy w kieszeni od kamizelki nie wynieśli.

Władze poszukują złodziei. (l)

# Kiedy powstała nazwa grypy?

## Dawniej nazywano ją „influenza" „hiszpanka" „la coguette" lub „la generale"

Chorobą, posiadającą najwięcej nazw, jest panująca obecnie w całej Europie grypa. Jak twierdzą historycy medycyny, **żadna choroba nie miała tylu różnych nazw.** W Anglii, gdzie nasilenie grypy jest bardzo znaczne, powrócono do dawnej nazwy **„influenza"**, używając popularnego skrótu **„flu".** Nazwa influenzy datuje się od r. 1742, kiedy to Londyn nawiedzony został po raz pierwszy tak silną epidemią tej choroby, że notowano do tysiąca zgonów tygodniowo.

We Francji, dokąd zawędrowała tegoż roku epidemia, nadano jej nazwę **„la grippe".** Niektórzy twierdzą, że utworzona została od angielskiego **„to grip"** (schwycić), jeszcze inna wersja głosi, że pochodzi od francuskiego **„agripper"** (uchwycić) lub **„gripper"** (chwycić). W roku 1762 tę samą chorobę nazwano **„baraquette"** (mała barka), **„petite poste"** (mała poczta).

W roku 1780 powstały nowe nazwy, jeszcze bardziej ironiczne, **„la follette"** (błahostka), **„la coquette"** (kokietka) lub **„la générale** (ogólna choroba). W roku 1782 grypa znana była pod nazwą **„rosyjskiego kataru",** ponieważ początkowo epidemia zaczęła się w Petersburgu. W czasie wielkiej wojny nazwa influenzy również określała kraj, w którym rzekomo powstała epidemia, i znana była jako **„hiszpanka".** Obecnie powrócono do dawnej nazwy francuskiej.



# SPORT

## Dalsze mecze bokserskie o mistrzostwo Polski

Drugi z kolei mecz finałowy o mistrzostwo drużynowe Polski w boksie rozegra mistrz Łodzi IKP w Poznaniu z tamtejszym HCP już najbliższej niedzieli, 7 lutego.

Będzie to dla pięściarzy łódzkich ciężka przeprawa, gdyż HCP posiada b. silną i wyrównaną „ósemkę", która rozgromiła wysoko Gedanię, a w pierwszym meczu finałowym zremisowała z warszawskim Okęciem.

Kierownictwo sekcji bokserskiej IKP zdecydowało się nie zmieniać składu drużyny i wysłać na niedzielę do Poznania zespół, który walczył z Wartą. Przeciwko HCP wystąpią więc (od wagi muszej): Popielaty, Spodenkiewicz (ewnt. Baruiak), Czesławski, Woźniakiewicz, Durkowski, Chmielewski, Pietrzak i Kubiak. HCP walczyć będzie w następującym składzie: Lischke, Kolecki, Walkowiak, Szymczak, Radpiński, Kazimierczak, Klimecki i Adamczyk.

Poza meczem HCP — IKP odbędzie się w niedzielę, 7 bm., mecz drużynowy o mistrzostwo Polski w boksie między Okęciem a Wartą w Warszawie.

## Dziś eliminacje bokserskie

Jak się informujemy u bawiącego w Łodzi kpt. zw. PZB p. Bielewicza wszystkie cztery eliminacyjne walki bokserskie (Rundsten — Baśkewicz, Polus — Krzemiński, Ostrowski — Bies i Piłat — Choma), dochodzą do skutku, a dzięki interwencji PZB przyjedzie również Polus, którego trudności urlopowe zostały załatwione pomyślnie.

Dzisiejsza więc impreza bokserska w Łodzi będzie jedną z najciekawszych, jakie dotychczas się w naszym mieście odbyły.

## Dzisiejsze imprezy sportowe

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

— BOKS. W sali Teatru Polskiego przy ul. Cegielnianej 27 o godz. 11.30 przed poł. eliminacyjne walki bokserskie oraz walki pięściarzy lokalnych.

HOKEJ. Na lodowisku UT o godz. 11-ej przed poł. towarzyski mecz hokejowy UT — ŻASS (Warszawa). Na lodowisku KP. Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 o godz. 11-ej przed poł. mecz o mistrz. kl. [illegible] Makabi na lodowisku Wimy przy ul. Ro[illegible] o godz. 11-ej przed poł. mecz o mistrzostwo kl. B.: Hakoah — SKSII.

## Francuzi zwyciężyli w raidzie do Monte Carlo

Międzynarodowy raid automobilowy do Monte Carlo przyniósł zwycięstwo ekipie francuskiej Le Begue-Quinlin 852,20 pkt. Drugie miejsce zajęli również francuzi: Massa-Mehe 854,70 pkt. Na trzecim miejscu — ekipa rumuńsko-francuska Zamfirescu — Trevoux 848,75 pkt.

Pierwsze miejsce w kategorji wozów małych zajął Witch Villoresi —842,15 pkt.

Z ekip polskich najlepiej wypadła załoga Zagórna—Mazurek, zajmując 24 miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Borowik zajął 30-te miejsce—829,25 pkt.

Ganda Marek — Jakubowski 551,05 pkt. zajęła 80 miejsce w klasyfikacji ogólnej, a 25 w klasyfikacji małych wozów.

W niedzielnej próbie startu i hamowania pierwsze miejsce zajęła ekipa amerykańsko-francuska Scholl — Dreyfuss.

## Kursy łyżwiarskie i narciarskie

Okręgowy Urząd WF i PW przypomina o uruchomieniu w Łodzi kursów narciarskich i łyżwiarskich. Zajęcia na kursie narciarskim — (wstępnym i dla zaawansowanych) odbywają się na boisku WKS (Plac Hallera) w środy i soboty od godz. 15-ej do 17-ej. W niedziele i święta odbywają się wycieczki turystyczne w okolice Łodzi i w Góry Świętokrzyskie.

Nauka jazdy na łyżwach (dla początkujących i zaawansowanych) odbywa się na dwuch lodowiskach, a mianowicie na lodowisku w Helenowie we wtorki, czwartki, soboty i niedziele od godz. 16-ej do 17-ej dla początkujących i od 17-ej do 18-ej dla zaawansowanych, oraz na lodowisku WKS w poniedziałki, środy i soboty od godz. 16-ej do 17-ej.

Czas trwania obydwuch kursów do końca zimy. Opłata za kurs dla dorosłych 5 zł., zaś dla młodzieży w wieku szkolnym 3 zł. Uczestnicy kursów otrzymują legitymacje, które upoważniają do bezpłatnego wstępu na lodowisko. Poza tym kursiści na czas nauki mogą wypożyczać łyżwy.

Niezależnie od wymienionych kursów można się w dalszym ciągu zapisywać na kurs nauki pływania dla mężczyzn. (Kurs kobiecy jest chwilowo zapełniony).

Zajęcia na kursie pływackim odbywają się w basenie YMCA we wtorki i piątki od godz. 18.30 do 19.15. Wszyscy kandydaci winni przed zgłoszeniem się na kurs pływacki poddać się badaniu lekarskiemu w jednej z poradni sportowo - lekarskich. (Poradnia Okr. Ośrodka mieści się przy Al. Kościuszki 67).

Zgłoszenia na wszystkie wyszczególnione kursy przyjmuje Okr. Ośrodek WF., ul. 11-go Listopada 83. Po rozpoczęciu nauki należy się zgłaszać na miejscu zajęć. Poza tym na kurs pływacki zgłoszenia przyjmuje sekretarjat YMCA, a na kurs łyżwiarski Łódzkie Towarzystwo Łyżwiarskie (w Helenowie).

# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 2 lutego 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-60.


# Sezon letni w włókiennictwie

## zapowiada się naogół pomyślnie. Znaczne zamówienia z prowincji

Kampanja letnia w przemyśle włókienniczym już się rozpoczęła nietylko w zakresie wytwórczym, lecz również i w dziedzinie zbytu towarów letnich.

W drugiej połowie stycznia przemysł tkanin bawełnianych jak i wełnianych otrzymał *cały szereg bardzo poważnych zamówień na artykuły letnie* od hurtowników miejscowych i prowincjonalnych. W przemyśle bawełnianym zawarte zostały znaczne kontrakty na *dostawę letnich tkanin drukowanych*, których produkcja na bieżący sezon ulegnie wydatnemu powiększeniu;; w przemyśle zaś wełnianym gros zamówień poczynili konfekcjonerzy, zarówno łódzcy jak i zamiejscowi na tkaniny *ubraniowe męskie i damskie płaszczowe.*

W innych działach wytwórczości sytuacja — jak dotąd — kształtuje się w sposób dużo mniej pomyślny.

*Przemysł dziany* pracuje dotychczas w bardzo skromnych rozmiarach i to na skład, gdyż liczba zamówień ze strony hurtowników jest minimalna. Większe zlecenia w tym dziale wytwórczości nadejdą zapewne dopiero w połowie lutego. Również i pończosznictwo nie posiada jak dotąd większych zleceń.

Jakie są horoskopy nadchodzącej kampanji letniej?

Ocena szans i możliwości włókiennictwa w toku zbliżającej się kampanji nie jest jednolita, jednak przeważają akcenty optymistyczne.

Optymistyczna ocena obecnej kampanji letniej opiera się na *poprawie cen zbóż i artykułów hodowlanych.* Zwłaszcza *bardzo wydatna zwyżka cen zbóż, (ceny żyta i pszenicy są dziś o prawie 50 procent wyższe, niż przed rokiem)* jest zdaniem łódzkich sfer przemysłowych czynnikiem, który powinien bardzo poważnie wpłynąć na rozszerzenie możliwości konsumpcyjnych rynku wewnętrznego w zakresie wyrobów włókienniczych. Dalej *poprawa warunków zbytu na rynkach zagranicznych* na szereg innych naszych artykułów wywozowych (bekon, szynki), otwarcie się dla wsi pewnych dodatkowych źródeł dochodu w zakresie czy to hodowlanym czy w dziale uprawy roślin włókienniczych (len, konopie) wszystko są to czynniki, nie pozbawione wpływu na dochodowość rolnictwa. W sumie winno to dać pogłębienie konsumpcji rynku krajowego, zwłaszcza, że *wieś dotąd jeszcze nie jest należycie zaopatrzona w artykuły włókiennicze i wykazuje znaczny „głód manufaktury".*

Dalszym źródłem optymizmu sfer przemysłowych jest kwestja pewnej poprawy *w dziedzinie zaopatrzenia surowcowego przemysłu.* Powiększenie przydziałów surowcowych i zapewnienie dalszego bardziej liberalnego traktowania omawianej kwestji *usunie w wielkim stopniu źródła poważnych trudności* produkcji włókienniczej i pozwoli na *lepsze, niż dotąd wykorzystanie aparatu produkcyjnego przemysłu.*

Sfery handlowe tego poglądu przemysłu nie podzielają całkowicie, wysuwając fakt niepodrożenia artykułów hodowlanych — głównego źródła dochodu wsi oraz narastające trudności, na jakie napotyka handel na prowincji.

# Dlaczego spada frank szwajcarski?

## Niemcy wyzbywają się masowo franków

**(Od specjalnego korespondenta „Republiki")**

GENEWA, 1 lutego.

Frank szwajcarski zdewaluowany został w tej samej proporcji co francuski, mianowicie o 30%. Obecny jego statut podobny jest do statutu franka francuskiego. Przed dewaluacją reprezentował frank szwajcarski wartość 290,3 miligramów czystego złota, obecnie waha się jego wartość ustawowo w granicach od 190 do 215 miligramów czystego złota, w rzeczywistości trzymając się mniej więcej w środku pomiędzy minimalnym a maksymalnym kursem.

W ostatnich dniach jednakże wyczuwa się na giełdach światowych s ł a b o ś ć w a l u t y s z w a j c a r s k i e j, pomimo, że bank emisyjny posiada przeszło 1 0 0 % - o w e p o k r y c i e obiegu banknotów (96% pokrycia wszystkich zobowiązań). Słabość ta tłumaczy się wzmożoną podażą franków szwajcarskich ze strony Niemców, którzy w Szwajcarji ulokowali kapitały.

Z końcem stycznia upływa mianowicie termin amnestii dla Niemców, którzy dopuścili się przestępstw t. zw. ucieczki kapitałowej. Kto do dnia 1. lutego nie sprowadzi tych kapitałów z powrotem do kraju, podlega karze ścięcia toporem, starogermańskim zwyczajem (starzy Germanie nie posiadając kapitałów, stosowali tę karę do przestępstw poważniejszych)

Znalazło się widocznie sporo obywateli niemieckich, wolących uniknąć tej przykrej ewentualności, chociażby za cenę zamiany franków szwajcarskich na marki po kursie oficjalnym, t. j. dwakroć droższym od rzeczywistego. A ponieważ Niemcy lokowali głównie swe oszczędności w Szwajcarii, waluta tego kraju przejściowo najbardziej odczuła skutki praw Goeringa i jego szczególnej amnestii. (z)

# Zwyżka akcyj Banku Polskiego

## Mocniejsza tendencja dla papierów złotowych

W dniu wczorajszym zarówno na giełdzie warszawskiej jak i na prywatnym łódzkim rynku pieniężnym zanotowano dla papierów wartościowych tendencję **niejednolitą**. Naogół tendencja dla **papierów złotowych** była **mocniejsza**, natomiast dla **papierów dolarowych — słabsza.**

Z papierów **dywidendowych** akcje **Banku Polskiego** uległy zwyżce o całe **200 punktów,** dochodząc do 110 w płaceniu, 111 w żądaniu. 3 proc. pożyczka inwestycyjna I i II emisji zwyżkowała o 50 punktów do 64 w płaceniu, 65 w żądaniu (I emisja) oraz 64.75 — 65.75 (II emisja).

Z papierów dolarowych jedynie 4 proc. pożyczka dolarowa uległa zwyżce o 25 punktów do 46.50 w płaceniu, 47.50 w żądaniu, natomiast 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zniżkowała o **150 punktów,** spadając do 445 w płaceniu, 446 w żądaniu. Również **zniżkowo,** w porównaniu z poprzednim notowaniem, kształtowały się kursy **4 proc. pożyczki konsolidacyjnej;** papier ten w drobnych odcinkach uległ zniżce o 75 punktów do 49 w płaceniu, 50 w żądaniu, w grubszych zaś odcinkach zniżka wynosiła 50 punktów; papierem tym obracano na łódzkim rynku prywatnym po 51 w płaceniu, 51.50 w żądaniu.

**Większym powodzeniem cieszyły się na rynku łódzkim 5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K.,** które zwyżkowały o 20 punktów, dochodząc do 49.50 w płaceniu, 50 w żądaniu. Pozostałymi papierami wartościowymi obroty były nieduże.

# Zubożenie drobnego kupiectwa

## Znaczna liczba świadectw przemysłowych nie została dotąd wykupiona

Odbyło się zebranie przedstawicieli stowarzyszeń średniego i drobnego kupiectwa, które swego czasu zgłosiły akces do zorganizowanego na terenie Łodzi Centralnego Zrzeszenia Średniego i Drobnego Kupiectwa. Przewodniczył zebraniu wiceprezes Wolman.

Na zebraniu omawiana była wyłącznie sprawa niewykupienia dotychczas przez pewną ilość drobnego kupiectwa świadectw przemysłowych. Wskazywano, że w ostatnim czasie pauperyzacja wśród drobnego kupiectwa poczyniła dalsze postępy, czego najlepszym dowodem jest fakt, że **pewna ilość tego kupiectwa — wskutek braku środków finansowych — nie mogła sobie pozwolić dotychczas na wykupienie świadectw przemysłowych.**

Wobec powyższego postanowiono jaknajszybciej przyjść z pomocą przynajmniej tej części kupiectwa, które znajduje się szczególnie w złych warunkach materialnych. Poza istniejącą już pomocą ze strony poszczególnych stowarzyszeń kupieckich, postanowiono się również zwrócić do zarządu gminy wyznaniowej o dalszą pomoc dla drobnego **kupiectwa.**

## Nowy zarząd związku przemysłowców zarobkowych

**W dniu 30 stycznia b. r. odbyło się doroczne walne zebranie Związku Włókienniczego przemysłu zarobkowego województwa łódzkiego.**

**Zebranie zagaił dotychczasowy prezes Związku, inż. Gawartin, który w dłuższym referacie omówił działalność Związku w roku 1936 na tle zagadnień włókiennictwa łódzkiego, w szczególności zaś włókiennictwa zarobkowego.**

**Związek włókienniczego przemysłu zarobkowego w roku 1936 wykazał stały przypływ członków, co wskazuje na znaczne rozszerzenie wpływów we włókiennictwie zarobkowym.**

**Wielka zasługa Związku dla całego włókiennictwa łódzkiego polega na tym, że przemysł zarobkowy w Łodzi, który do niedawna był „dziki", pracował bez planu i nie był kontrolowany przez żadną organizację gospodarczą, obecnie w lwiej swojej części jest zorganizowany i stał się czynikiem pozytywnym w Łodzi.**

**Wśród kwestyj, które obecnie stanowią główną troskę Związku, mówca wysunął zagadnienie chałupnictwa, kwestję stosunków z elektrownią oraz sprawę własnego banku spółdzielczego włókiennictwa zarobkowego, który jest już zupełnie bliski realizacji.**

**Do nowego zarządu zostali wybrani: pp. inż. Gawartin, Keller, Fajtlowicz, Goldberg, Rutenberg, Epstein, Schmidt, Rabin i Rywkin.**

## Upadłości i układy

**Syndyk masy upadłości firmy „Robert Lieske" — farbiarnia i wykończalnia złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, że masa upadłości dąży do likwidacji postępowania.**

**Zdaniem syndyka, przeszkodą do zakończenia postępowania upadłościowego będzie sprawa upadłości M. Silberberga. Masa upadłości zgłosiła w swoim czasie do wspomnianej upadłości należność w kwocie około 30 tysięcy złotych, ale postępowanie w upadłości M. Silberberg nie zostało dotąd zakończone, sprawa znajduje się w sądzie apelacyjnym w Warszawie.**

**Sąd przyjął do wiadomości powyższe sprawozdanie oraz zobowiązał syndyka do złożenia następnego sprawozdania za I kwartał 1937 r. przed dniem 3 kwietnia 1937 r.**



## Lanital w Czechosłowacji

**Wśród szeregu krajów, wykazujących ostatnio duże zainteresowanie dla spraw produkcji wełny syntetycznej z kazeiny, wymienić należy Czechosłowację.**

**W związku z tym uruchomiony został ostatnio w Czechosłowacji szereg wielkich wytwórni kazeiny, opartych przeważnie na spółdzielniach mleczarskich. Jednocześnie poważna grupa finansistów związanych ze spółdzielczością mleczarską na Morawach podjęła prace nad uruchomieniem fabryki lanitalu, produkowanego według metod, opartych na wynalazku włoskim.**

## Giełda pieniężna

Warszawa, 1 lutego.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289.60 (+10). Berlin 212..36, Bruksela 89.20 (+15), Gdańsk 100 Londyn 25.89, Medjolan 27.88, Nowy Jork 5.28 Nowy Jork — kabel 5.28.50 Oslo 130.10 Paaryż 24.65, Praga 18.42, Sztokholm 133 (—15) Zurych 121 (+10). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.26.50, kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 288.60, franki francuskie 24.57, szwajcarskie 120.50 belgi belgijskie 88.95, guldeny gdańskie 99.80, funty angielskie 25.80, korony czeskie 15.50 duńskie 115. norweskie 129.45, szwedzkie 132,80 liry włoskie 22.50, szylingi austrjackie 93.50, marki fińskie 11, marki niemieckie 120, marki niemieckie srebrne 123.

AKCJE: Dla akcyj tendencja była mocniejsza, a zwłaszcza dla akcyj Banku Polskiego. Obroty naogół były ograniczone. Notowano: Bank Polski 108.50 — 110 (+200) Cukier 26 Norblin 55 Starachowice 32 (+25).

PAPIERY PROCENTOWE: Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana. W większych tranzakcyj dokonano 4 proc. listami ziemskimi, 7 proc. stabilizacyjną i 4 proc. konsolidacyjną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I emisja 64, serja 82.50, II emisja 64.75, serja 4 proc. dolarowa 47 4 proc. konsolidacyjna 51.38 — 51.75 drobne 49.63 — 49.75 proc. konwersyjna 54, 7 proc. stabilizacyjna (—100), wartość bieżącego kuponu r. b. 148.51 zł., 8 proc. obligacje budowlane B. G. K I em. 93, 7 proc. listy Przemysłu Polskiego funtowe 80, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 91, 4 i pół proc. ziemskie 49.50 — (+25), 5 proc. Warszawy stare 56.50 nowe — 54.50, (—25) 5 proc. Łodzi nowe 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em. 57. Transakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. Lublina nowe 44, 5 proc. Piotrkowa nowe 47,25, 5 proc. Radomia 39,75. 8 proc. dillonowska 64.25 — 64 7 proc. śląska 55.25 — 55, 7 proc. warszawska dolarowa 55. państwowa ziemsk 76 odcinki po 500 zł. 77.25.



**GIEŁDA ŁÓDZKA.**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 46:50—46.00, poż. stabilizacyjna 447.00 — 446.00, poż. inwestycyjna I em. 64.75—64.25, poż. inwestycyjna II em. 65 —64.50, Bank Polski 109.00—108.00. Tendencja utrzymana.

**Z GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ w ŁODZI**

Żyto I gat. 24.00—24.25, żyto II gat. 23.50— 23.75, pszenica 29.50—29.75, pszenica zbierana 29.25—29.50, owies 19.25—19.50, mąka żytnia 34.00—34.50, mąka żytnia II 32 50—33.00, pszenna 45.50—47.50, otręby żytnie 15.50— otręby pszenne 15.25—15.50, otręby grube 15.50—15.75, rzepak 54.50—55.50, Victoria 26.50—29 50, groch polny 22.50— Reszta bez zmiany. Tendencja stała.

**NOTOWANIA BAWEŁNY.**

**NOWY JORK.** Loco 13.33, luty 12.72, marzec 12.83—84, kwiecień 12.75, maj 12.67, czerwiec 12.59, lipiec 12.49—50, sierpień wrzesień 12 13, październik 11.94, listopad grudzień 11.87, styczeń 11.86.

**NOWY ORLEAN.** Loco 13.40 marzec maj 12.64, lipiec 12.47—48, październik grudzień 11.92.

**LIVERPOOL.** Loco 7.39, luty 7 15, marzec 7.14, kwiecień 7.12, maj 7.11, czerwiec lipiec 7.05, sierpień 6.89, wrzesień 6.73, październik 6.65, listopad 6.60, grudzień 6.59, styczeń 6.58, luty 6 57, marzec 6.57, kwiecień

**Egipska.** Loco 10.34, marzec 9.93, maj lipiec 10.12, październik 9.98, listopad

**Upper.** Loco 8.26, marzec 7.72, maj lipiec 8.07, październik 8.08, listopad styczeń 7.75.

**BREMA.** Loco 15.32, marzec 13.08, maj lipiec 13.36, październik 13.09, grudzień

**ALEKSANDRIA.** Sakellaridis: marzec maj 18.24, lipiec 18.10, listopad 18.07,

**Ashmouni:** luty 14.42, kwiecień 14.33, czerwiec 14.24, sierpień 14.17, październik

# Premiowanie książeczek PKO

Dnia 30 stycznia 1937 roku odbyło się w P. K. O. siódme publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane serii III-ej.

W premiowani ubrały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1937 roku.

**Premie po zł. 1000** padły na Nr. Nr. 162,315, 186,369, 190,576, 232,923, 244 857.

**Premie po zł. 500** — padły na Nr. Nr. 150,491, 152,691 154.699, 160.627. 166,108, 169,252, 171,046, 174,374, 176 499, 184.386, 184.900, 185,214, 187,096, 189.146, 193 802, 193,808, 199,871, 200,393 207,347, 209.152 226,881, 232,326, 233,670, 239,833 240.716. 241,646, 245,075, 249.027.

**Premie po zł. 250** — padły na Nr. Nr. 150 355, 151,380, 154,570 157,466, 157.467, 157,915, 158,341 158.374, 158,594, 158.709, 158,994, 161,133, 161,351, 161,433 162,900, 164,901, 173,195, 174,759, 177 036, 177.353, 178,681, 178,849, 181,125 181,853, 181.854, 182,324, 185,628, 185,669, 185,719, 185.890, 187,493, 189,467, 190,249, 195,071, 195.361, 196,090, 197,725, 199,501, 200,126, 201,029, 206,214, 208,486, 208,720, 209.707, 210,602, 216,342, 219,999, 221.394, 221.641, 222,703, 223,494, 223,503, 224,820, 225,222, 225.419, 230 809, 232,506, 232,783 235,234, 235.629, 236.087, 237,469, 238,444, 238,632, 238.781, 240 097, 241.547, 250,988 251,008, 251.216, 251,324, 251,447.

Poza tym zostało wylosowanych 263 premii 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

**zł. 500** — na Nr. 251 221.

**Zł. 250** — na Nr. Nr. 158.041. 166,907, 172,374.

**Zł. 100** — na Nr. Nr. 167.095 184,705, 190,963, 191,104, 197,786, 207,404. 220 752.

Ogółem padło 383 premie na łączną kwotę zł. 66,400.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadamiani listownie.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premiowanych Serii III-ej jest stały wzrost liczby premij w miare wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie traca swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacanie dalszych wkładek.

Księżeczki serii III-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

**Zł. 250** — Nr. Nr. 166.759. 210.695.

**Zł. 100** — Nr. Nr. 151 722, 162 818. 173,574, 176,980, 184,923, 234.188, 235.636, 241 708.

# Sprzedaż cudzego placu

## Sekretarz notarialny skazany na 1 rok więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadali wczoraj małżonkowie Gustaw i Elza Berftowie i były sekretarz notarialny — Jan Belina Belinowicz, oskarżeni o oszustwo.

Tło sprawy przedstawia się w ogólnych zarysach jak następuje:

Małżonkowie Tałajowie z Rudy Pabianickiej **zamierzali nabyć plac.** Gustaw Berft dowiedział się o tych zamiarach Tałajów i zaproponował im plac, stanowiący rzekomo własność jego żony Elzy. Plac Tałajom podobał się i ugodzili się na 1700 złotych. Z namowy Berftów udały się strony do rejenta Lewieckiego, gdzie przyjął ich **Belina-Belinowicz,** który początkowo wysuwał jakieś zastrzeżenia, tak że w pierwszej chwili Tałajowie odstąpili od tranzakcji, następnie po kilku dniach doniósł Tałajom, że przeszkód, na które wskazywał, już nie ma i **do aktu kupna doprowadził.**

Gdy następnie Tałajowie chcieli swój rzekomo plac oparkanić — spotkali się ze sprzeciwem małżonków Gier, którzy po gwałtownej awanturze udowodnili, że**plac do nich należy.**

Okazało się, że Belina - Belinowicz, działając w zmowie z Berftami, sporządził **fikcyjny akt i wyłudził** od Tałajów **sumę kupna.** Oczywista, że oszust za inne sprawki został z pracy zwolniony.

**Belina - Belinowicz został skazany na rok więzienia, małżonkowie Berft na 8 miesięcy, przy czym Berftowej** sąd wykonanie kary zawiesił. (l)

**Dwa razy daje, kto szybko daje**




B-cia LAJB Piotrkowska 50, Zgierska 9 | ALFA-RADIO Nawrot 1 | ISKRA-RADIO Narutowicza 9 | MUZA-RADIO Narutowicza 18 | Radio-Audion Traugutta 1

**Kino TON** KOPERNIKA 16.

DZIŚ i DNI NASTĘPNYCH!
Wielki egzotyczny film osnuty na tle przygód człowieka bez nazwiska p. t.

**Anthony Adverse**

W r. gł.: FREDRIC MARCH i OLIVIA de HAVILLAND.
Pocz. seans. 4, 6, 8,10, w niedzielę poranki o 12, w sobotę o 2-ej.

Doktór **Henrykowski**
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 4—9-tej wieczór.
W niedziele i święta od 9 — 12.30.

Dr. **W. BALICKA**
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 1 — 2 i od 6 — 8.

Dr. med. **I. SER**
CHOR. WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na
**Al. I-go Maja 3**
Telef. 174-41
przyjmuje od 4—6 wiecz.

**„Czystość"**
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45,
Ceny konkurencyjne.

DOKTÓR **TREPMAN**
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
**Zawadzka 6**
tel. 234-12
przyjmuje od 8—11, 2—4 i 6—9 wiecz.

LEK.-DTA **F. KOPCIOWSKA**
przyjmuje od 10—2 i 3 i pół—7
**Gdańska 37,**
tel. 232-55.

# Université de Beauté „Cédib"

**39, Avenue des Champs Elysées, PARIS**

podaje do łaskawej wiadomości, że w dn. 3, 4 i 5 lutego r. b. (środa, czwartek, piątek) w **GRAND HOTELU** w **ŁODZI**, specjalna delegatka p. **ZINA EHRENPREISOWA** udzielać będzie bezpłatnych porad kosmetycznych. **Zaproszenia otrzymać można BEZPŁATNIE w pierwszorzędnych Drogeriach i Perfumeriach.**

# Publiczne podziękowanie!!



Na tem miejscu wyrażamy publicznie nasze serdeczne podziękowanie WPanu **J. Rapaportowi,** właścicielowi zakładu ortopedycznego **w Łodzi, Zawadzka 8,** za wykonane umiejętnie, misternie i bardzo celowo skonstruowane ku największemu naszemu zadowoleniu ortopedyczne specjalne bandaże rupturowe, gorsety ortop. na skrzywienie kręgosłupa, różne aparaty ortopedyczne i precyzyjne ortop. wkładki na płaskie stopy (platfus). Widzimy w WPanu największego mistrza ortoped. i konstruktora i sumiennie polecamy Go innym chorym na rupturę i różne kalectwa. W dowód wielkiej naszej wdzięczności podajemy nasze gorące podziękowanie do publicznej wiadomości.

Maciejewska Antonina, Pruszniewice,
Żdański Wincenty, Łódź,
Simon Emil, Łódź, ul. Wjazdowa 2,
Przybylski Władysław, Łódź,
Brzeziński Wincenty, Łódź, ul. Borysia 17,
Macowie Eugen i Lida, Żabieniec,
Bykowski Florjan i Barek M., ul. Niska 1,
Budziarek Józef, Łódź, ul. Limanowskiego 157,
Kowalski Władysław, Wieluń, Częstochowska 2,
Wich Piotr, Łódź,
Sarnowska Apolonia, Łódź,
Kołodziejczyk Józef, Bełchatów, ul. Zamość 1,
Grynbaum Fiszel, Łódź, ul. Zgierska 37,
Marcinkowska Stanisława, Łódź.

DOKTÓR **W. ŁAGUNOWSKI**
Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH i SKÓRNYCH
(Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
**Piotrkowska 70** Tel. **181-83**
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

**Dr. HELLER**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH i MOCZOPŁCIOWYCH,
**Traugutta 8,** tel. 17-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8
w niedziele i święta 10—1.

DR. MED. **S. Kryńska**
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
**Sienkiewicza 34** telef. 146-10
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

Prywatna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**
**chor. skórne i weneryczne**
przyjm.: 8 r. — 9 w., w niedz 9—1 pp
Panie przyjmuje kobieta lekarz
**PIOTRKOWSKA 161**
**PORADA 3 ZŁ.**

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
**Z. SZWALBE**
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

**Dr. JAN POLAK**
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłoleczniczy
**ul. NAWROT № 7**
Tel. 164-21.
Przyjmuje od 5 do 7-ej.

**Dr. B. Hurwicz**
choroby skórne i weneryczne
**Piotrkowska 10.**
**tel. 26-553**
Przyjm. od 8—11 i od 5—9.
W niedz. i święta od 8—1.

LEKARZ - DENTYSTA
**B. Nusbaumowa**
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
**Piotrkowska 51**
TELEF. 121-23.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (Moskiewskie Konserwatorium) oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa. Aleje 1-go Maja 9, m. 6. 31

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinie 2—3.

**MEBLE** SYPIALNIE, STOŁOWE, GABINETY jak również przedmioty pojedyńcze: KREDENSY, STOŁY, KRZESŁA i inne. KUPUJĄ WSZYSCY BEZPOŚREDNIO WE FABRYCE MEBLI **I. M. Terkeltaub** Egz. od roku 1882. **12** NARUTOWICZA W PODWÓRZU **12** WIELKI WYBÓR! DŁUGOLETNIA GWARANCJA!
NAJNOWSZE MODELE! Wykonujemy również zamówienia wg. projektów architektów.

**W środę, dnia 3 lutego r. b. nastąpi otwarcie Składu Wyrobów Stalowo-Galanteryjnych** PLATERÓW, wszelkich **przyborów fryzjerskich** oraz **naczyń kuchennych**, aluminiowych i emaliowanych p. f. **S. FLAKSBAUM** (z WARSZAWY) przy ul. Nowomiejskiej 5, tel. 265-24.

Dźwiękowy Kino-Teatr

# Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

**Dziś premiera!**

Polski film zrealizowany na miarę arcydzieł zagranicznych

# TRĘDOWATA

„Trędowata" to bolesny krzyk dwojga serc, którym zabroniono się kochać. to wzruszająca karta, wydarta z księgi życia. W roli głównej: Wiośniana **ELŻBIETA BARSZCZEWSKA**, najpopularniejszy amant polski **FRANCISZEK BRODNIEWICZ**, w pozostałych rolach: **M. ĆWIKLIŃSKA, St. WYSOCKA, JÓZEF WĘGRZYN, K. JUNOSZA - STĘPOWSKI.**

Następny program: **„POD DWIEMA FLAGAMI"**. W rolach głównych: **Claudette Colbert, Ronald Colman, Victor Mc. Laglen.**
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
Początek seansów o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

**Do sprzedania asortyment gremoli** z selwaktorami, systemu „Hoffman". Oferty do Adm. sub „E. W."

**Grypa panuje!**
Tej plagi pozbędziesz się, **gdy drzwi okna** zostaną uszczelnione najnowszym systemem
**A. Frydenzona**
który chroni mieszkania od przewiewu zimna i kurzu. **Tel. 265-28**
**Trwałość długoletnia**

POSZUKUJĘ nieumeblowanego **POKOJU** z wszelkimi wygodami i telefonem od dnia 1 marca br. Oferty sub „Stałe komorne".

HERMETYCZNIE
**uszczelniam DRZWI, OKNA**
systemem zagranicznym od zimna wilgoci. Tencer, telef. 205-27.
Trwałość długoletnia.

Sygnatura: IV Km. 900/36.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IV rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarję w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 11 lutego 1937 r. o godzinie 12-ej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 94 odbedzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Alfreda Lisnera, składających się z samochodu 4 osobowego w dobrym stanie na rzecz Józefa Libicza, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 23 stycznia 1937 r.
Komornik: St. ZAJKOWSKI.

Sygnatura: IV Km. 1354/33.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarie w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1937 r. o godzinie 13-ej w Łodzi przy ulicy Przejazd 40 i Strz. Kan. Nr. 52, odbędzie się 4-sza licytacja ruchomości, należących do Masy upadłości firmy „Adolf S. Landau Spadkob.", składających się z mebli i 10 warsztatów tkackich na rzecz Róży Serejskiej i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.680.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 20. stycznia 1937 r.
Komornik (—) St. Zajkowski.

**DO WYNAJĘCIA** dla solidnego pana pokój z wszelkimi wygodami w czystym domu. Al. Kościuszki 57/18, od 1—4 g.

# CASINO

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10.
DZIŚ NIEZWYKLE ATRAKCYJNA PREMIERA!
Gwiazda gwiazd, piękniejsza i wspanialsza niż kiedykolwiek

**MARLENA DIETRICH**

oraz najbardziej fascynujący artysta ekranu
**Charles Boyer**
w rewelacyjnym filmie, wykonanym całkowicie w barwach naturalnych.



**„Ogród Allacha"**
Dramat kobiety, która w imię miłości traci na zawsze swego kochanka...
Reż. Ryszard Bolesławski
Dziś o godz. 12 i 2-ej
**2 PORANKI**
po cenach zniżonych.

**„OLLA" GUM.?**
„OLLA" GUM..? JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEWNIEJSZA OD „OLLA" GUM..?, GDYŻ „OLLA" JEST BEZSPRZECZNIE NIEPRZEŚCIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!
*5 nowocześnie urządzonych fabryk, patent ameryk. Dr. Balioga Nr. 1959701 ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!*



**Kupujcie z 1-go źródła**
**Wózki** dziecięce
**Łóżka** metalowe
**Materace** wyścielane i sprężynowe „Patent"
**Wyżymaczki**
w Fabrycznym składzie **„DOBROPOL"**
Piotrkowska 73
tel. 159-90
w podwórzu.

**Wykwalifikowany pracownik biurowy** (znajomość buchalterii i korespondencji) poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Może być na wyjazd. Wymagania b. skromne. Oferty sub: „P. 25" w Adm. Republiki.

**Matki!**
Zapisujcie swe niemowlęta do
**„Kropli Mleka"**

## Kupno i sprzedaż

**SKLEPOWE URZĄDZENIE** dla konfekcji, galanterii, manufaktury, perfumerii, komfortowe w częściach lub całości tanio do sprzedania. Zgłoszenia 10—12, Pfeffer, Piotrkowska 113.

**PODLICZNIK** używany w dobrym stanie kupię na 120 wolt. Gdańska 94.

**WYPRZEDAŻ** zimowych pończoch po cenach niżej fabrycznych w firmie „Złota Alina", Śródmiejska 23.

**SPRZEDAM** sklep rzeźniczy z urządzeniem lub samo urządzenie. Bardzo tanio spowodu wyjazdu. Łagiewnicka 108. Pośrednicy pożądani.

**WOZKI** dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

## Lokale

**BIURO „POLRUCH"**, Piotrkowska 83 141-02 poleca mieszkania, lokale, pokoje umeblowane, garsoniery zł. 20 —.

**POKÓJ** niekrępujący łazienka, telefon może być dla małżeństwa. Zawadzka 23, front, m. 11.

**ODDAM** Panu pokój z wygodami, używalnością telefonu. Piotrkowska 50, m. 6.

**W WILLI** w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 65 zł. miesięcznie, a 2 razem 80. Gdańska 94.

**POKÓJ** z niekrępującym wejściem z wszelkimi wygodami i z telefonem. Piotrkowska 120, m. 21.

**POKÓJ** umeblowany ciepły z oddzielnym wejściem, inteligentnemu Panu wynajmę. Wiad. 12—3 pp. i od 6—8. Aleja 1-go Maja 40, m. 7, II p.

**POKÓJ** z oddzielnym wejściem, telefonem, dla pojedyńczej osoby do wynajęcia. Ul. Andrzeja 32, m. 6.

**POKÓJ** ładny z niekrępującym wejściem do odnajęcia. Al. I Maja 40, m. 11.

**DUŻY POKÓJ** umeblowany do oddania. Kilińskiego (róg Nawrot), Nr. 113 m. 15.

**DO ODSTĄPIENIA** sklep, róg Piotrkowskiej i Narutowicza. Wiadomość u dozorcy, Piotrkowska 54.

**POKÓJ**, oddzielne wejście, wygody, dla 1—2 osób natychmiast. Sienkiewicza 31/8.

**1 POKÓJ** frontowy do wynajęcia z wszelkimi wygodami. Ul. Aleja 1-go Maja Nr. 51, m. 1.

**2 SKLEPY** do wynajęcia przy jednym pokój z kuchnią i duża piwnica. Kolonia Domów Z. U. S., Bednarska tel. 181-05.

**POSZUKUJĘ** dwuch pokoi z kuchnią. Wygody. Nie wyżej drugiego piętra. Śródmieście. Oferty do Republiki pod „F. M."

**DO WYNAJĘCIA** pokój umeblowany z wygodami i telefonem. Piotrkowska Nr. 51. Lekarz - dentysta.

**GARSONJERA** (kawalerski pokój) poszukiwany w centrum miasta. Zgłoszenia: Główna poczta, Poste-Restante „N. R."

## Posady

**POSZUKUJĘ** posady biurowej. Piszę skromnem wynagrodzeniem. Piszę na maszynie, znam buchalterję oraz odbyłam praktykę biurową. Łask. oferty sub: „Obowiązkowa" do „Republiki"

**POMOCNIK** Elektromonter potrzebny do zakładu elektrotechnicznego. Klinger, Piłsudskiego 70, tel. 248-...

**INTELIGENTNA** Izraelitka, znająca wykwintne gospodarstwo poszukuje pracy. Pierwszorzędne referencje. Telefon 123-29.

**RUTYNOWANA BUCHALTERKA** z ładnym charakterem pisma poszukiwana. Oferty sub „Merkury".

**POSZUKUJĘ** bezpłatnej praktyki biurowej. Dzwonić 177-31.

**GOSPODYNI**, znająca się dobrze na kuchni, również koszernej i na wypieku różnych ciast, szuka posady w Łodzi lub na wyjazd, na stałe lub przychodnię. Zakątna 65, m. 46.

## Rozmaite

**75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO.** Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studja. Przetłumaczenia. Korespondencja. ...wa 20, m. 20, 1-sza lewa oficyna ...

**DROBNE** ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub ... lokatora, 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić ... wiek okazyjnie, 5) dostać posadę ... wyszukać pracownika — niechaj ... drobne ogłoszenie do „Republiki".

**JUBILER M. KORNBLUM**, Piłsudskiego 57 tel. 255-76 (daw. Południowa ...) wykonuje roboty artystyczne ... nowszych wzorów zagranicznych ... ny przystępne.

**STEFAN DALECKI**, Młynarska ... zagubił legitymację Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy Nr. ...

**ZAGUBIONO** weksel zł. 100, ... kwietnia 1937 r. wystawca ... Terkeltaub, Łódź, Narutowicza 12. Weksel zostaje unieważniony.

Dr. MED.
**WOŁKOWYSKI**
Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
**CEGIELNIANA 11**
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

Dr. MED.
**J. HERSZFINKIEL**
przeprowadził się na ul.
**Śródmiejską № 17,**
Front I piętro.
tel. 111-87.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 189-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI"**
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.